

Śri Matadźi Nirmala Dewi

Swadiszthana: Centrum Twórczości i Działania

*Jak nadmierne myślenie niszczy naszą uwagę i
zdrowie*

Sydney, Australia
25 marca 1981

Nota redakcyjna

Niniejszy tekst powstał na podstawie przetłumaczonej transkrypcji wykładu Śri Matadźi. Dla potrzeb wydania książkowego został on delikatnie opracowany – usunięto powtórzenia i zwroty typowe dla mowy potocznej, a niektóre zdania dostosowano, aby nadać tekstowi większą płynność i przejrzystość.

Zachowano jednak pełną wierność treści, znaczeniu i duchowi oryginalnego przekazu Śri Matadźi.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Żadna część tej książki nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych – bez pisemnej zgody autorów i wydawcy.

Tłumaczenie: Praca Zbiorowa Stowarzyszenia Kulturalnego Sahaja Yoga

Wydawca: Stowarzyszenie Kulturalne Sahaja Yoga | www.sahajayoga.pl

ISBN: 978-83-978480-5-4

Wydanie: I

© Nirmal Intellectual Property Corporation (NIPC), All Rights Reserved.

Prawa autorskie do wizerunku, imienia oraz nauczania Śri Matadźi Nirmala Dewi są własnością Nirmal Intellectual Property Corporation (NIPC) i podlegają ochronie na mocy międzynarodowych przepisów o prawach autorskich i własności intelektualnej.

Przedmowa Redakcyjna

W 1970 roku Śri Matadźi Nirmala Dewi zapoczątkowała Sahadźa Jogę – prostą i praktyczną metodę medytacji, dzięki której każdy człowiek może osiągnąć Samorealizację. Przez następne czterdzieści lat podróżowała po całym globie, prowadząc niezliczone programy, seminaria i konferencje, podczas których przekazywała uczestnikom ten bezcenny dar. Uczyła, że każdy z nas posiada wrodzony potencjał duchowy – wewnętrzną, matczyną energię Kundalini, która może zostać obudzona.

Fizyczną manifestacją tego przebudzenia jest odczuwalny chłodny powiew na dłoniach i nad czubkiem głowy. Wrażeniu temu towarzyszy wejście w stan głębokiej, medytacyjnej ciszy, wolnej od natłoku myśli, a wypełnionej wewnętrznym spokojem i radością płynącą z Ducha.

Zgodnie z naukami Śri Matadźi, Sahadźa Joga jest uniwersalna i dostępna dla każdego, bez względu na wiek, pochodzenie czy wcześniejsze doświadczenia. Zawsze też podkreślała fundamentalną zasadę: prawdziwego duchowego doświadczenia nie można kupić, dlatego nauki Sahadźa Jogi są bezpłatne.

„Kiedy Kundalini się wznosi, twój Duch zaczyna emitować wibracje w twoim centralnym układzie nerwowym. Zaczynasz odczuwać chłodną bryzę na dłoniach i w okolicy ciemniczka. A następnie te palce, które reprezentują centra w tobie, zaczynają «mówić», informując cię o tym, co jest nie w porządku i co jest dobre.”

— Śri Matadźi Nirmala Dewi

Doświadczenie Samorealizacji

wersja wideo: coolbreeze.org

1



Położ prawą dłoń na sercu i głęboko w swoim wnętrzu trzy razy zadaj następujące pytanie:
„Matko, czy jestem czystym Duchem?”

2



Położ prawą dłoń pod żebrami po lewej stronie i trzy razy z całego serca zapytaj
„Matko, czy jestem swoim własnym mistrzem?”

3



Położ prawą dłoń w pachwinie po lewej stronie i sześć razy poproś
„Matko, proszę, obudź we mnie czystą wiedzę.”

4



Położ prawą dłoń znów pod żebrami po lewej stronie i dziesięć razy z całego serca powtórz afirmację
„Matko, jestem swoim własnym mistrzem.”

5



Położ prawą dłoń znów na sercu i z całym przekonaniem w głębi swojej istoty powiedz dwanaście razy:
„Matko, jestem czystym Duchem.”

6



Położ prawą dłoń w zagięciu między barkiem, a szyją po lewej stronie ciała. Żeby zrównoważyć to centrum, trzeba się pozbyć całego poczucia winy. Dlatego teraz z pełnym przekonaniem powiedz szesnaście razy
„Matko, nie jestem niczemu winna/winien.”

7



Położ prawą dłoń na czole. Aby przebudzić i zrównoważyć to centrum, należy przebaczyć. W głębi swojej istoty i z jak największą szczerością powtórz kilka razy:
„Matko, przebaczam wszystkim oraz samej/samemu sobie.”

8



Położ prawą dłoń z tyłu głowy na wysokości kości potylicznej i poproś o przebaczenie za wszystkie błędy popełnione świadomie lub nieświadomie. Nie miej poczucia winy. W głębi swojej istoty powtórz kilka razy:
„Matko, proszę przebac mi wszystkie błędy, popełnione świadomie lub nieświadomie.”

9



Zamknij oczy i połóż środek prawej dłoni na szczycie głowy. Rozstaw i wypnij do góry palce, dociskając mocno płaską dłoń do ciemniątka. Siedem razy pomasuj głowę, tak żeby poruszyć skórą, zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Za każdym razem pokornie poproś
„Matko, proszę obdarz mnie Samorealizacją.”

10



Położ obie ręce na kolanach z dłońmi wyprostowanymi i skierowanymi ku górze. Oczy miej zamknięte. Pozostań w takim stanie przez kilka minut, tak aby pozwolić przebudzonej energii Kundalini ustabilizować połączenie.



Wprowadzenie: Czakra Muladhara i Energia Kundalini

Witam wszystkich poszukiwaczy prawdy. Na ostatnim wykładzie wspomniałam o pierwszej czakrze, zwanej muladhara¹, oraz o energii Kundalini², która rezyduje w kości krzyżowej³, zwanej sacrum. Jak już powiedziałam, Kundalini jest siłą naszego najczystszej pragnienia – tego, które jeszcze nie zostało w was w pełni obudzone ani zmanifestowane. Spoczywa ono w ukryciu, oczekując chwili, by się objawić i dać wam możliwość przeżycia ponownych narodzin⁴ – prawdziwego chrztu, który obdarzy was pokojem. Doświadczyćcie wówczas samorealizacji⁵. To czyste pragnienie musi połączyć się z waszym Duchem⁶. Dopóki to połączenie nie nastąpi, poszukiwacze prawdy nigdy nie zaznąją wewnętrznego spełnienia, niezależnie od tego, co uczynią.

Czakra ta jest niezwykle ważna, ponieważ powstała jako pierwsza, gdy Przedwieczny Byt rozpoczął dzieło stworzenia. Jej jakością jest niewinność. Pierwszą rzeczą, jaka zaistniała na Ziemi, była właśnie niewinność. To centrum ma dla ludzi szczególne znaczenie. Zwierzęta są bowiem niewinne z natury, podczas gdy ludzie otrzymali dar wolnej woli, a wraz z nim możliwość porzucenia tej niewinności. Możemy ją zniszczyć, nadużywając naszego tak zwanego poczucia wolności. Centrum to odpowiada również za naszą mądrość. Mądrość jest słowem, którego znaczenie niełatwo jest wytłumaczyć.

Można ją zdefiniować jako równowagę w rozróżnianiu tego, co dobre, od tego, co złe. Jeśli naprawdę rozumiemy, co jest dobre dla nas, dla naszego Ducha, to jest to mądrość. A kiedy to centrum jest aktywne i nieskażone, wówczas prawdziwie wiemy, czym ona jest. Na przykład osoba, której czakra ta jest bardzo dobrze oczyszczona, potrafi instynktownie rozpoznać,

gdzie jest północ, a gdzie południe, dzięki polu magnetycznemu Matki Ziemi. Centrum to jest bowiem powiązane z żywiołem Matki Ziemi, a pole magnetyczne obecne na naszej planecie jest również obecne w tej czakrze. Kiedy ptaki odnajdują drogę z Syberii do Australii, czynią to właśnie przy pomocy tego ośrodka, gdyż wiedzą, czy poruszają się na północ, czy na południe. Posiadają tę wiedzę wewnątrz siebie i wiedzą, w którą stronę lecieć. Każdy powinien zatem wiedzieć, że to centrum istnieje również w nas, lecz zatraciliśmy tę zdolność, ponieważ utraciliśmy magnetyzm, który w nas istniał.

Osoba niewinna jest jak magnes – przyciąga do siebie ludzi, tak jak kwiat przyciąga pszczoły. U niektórych ryb odkryto obecność pola magnetycznego, a u innych znaleziono trwałe magnesy, dzięki którym wiedzą one, w którą stronę płyną.

Zagrożenia dla Pierwszej Czakry i Nadużycia Sfery Seksualnej

Centrum to może zostać zniszczone na wiele sposobów, o czym już wspominałam. Gdy spojrzycie na diagram⁷, dostrzeżecie niebieską linię biegnącą z góry na dół. Reprezentuje ona siłę naszego pragnienia oraz emocjonalną stronę człowieka. Gdy człowiek zaniedbuje tę sferę – innymi słowy, gdy wypiera się własnych emocji – centrum to ulega zablokowaniu, a z czasem zniszczeniu. Emocjonalna, lewa strona⁸ nie jest zbyt dobrze rozumiana przez współczesnego człowieka.

Z przykrością muszę stwierdzić, że zniszczenie tej czakry objawia się przede wszystkim impotencją lub, przeciwnie, nadczynnością seksualną, która przemienia ludzi w gwałcicieli. W oczach Boga obie te skrajności są jednakowo szkodliwe. Dlatego trudno mi znaleźć słowa na określenie tych, którzy wmawiają wam, że seks może prowadzić do oświecenia.

Przecież tam rezyduje wasza Matka Kundalini. Jesteście jej jedynym dzieckiem, a ona jest najświętszą ze świętych. Jest manifestacją Ducha Świętego w nas. A jeśli ktoś pragnie uprawiać seks z własną Matką... Nie wiem, czy ludzie w pełni rozumieją, co chcę przez to powiedzieć. W Indiach jest to nie do pomyślenia – czysty nonsens. To zniewaga tej samej natury: przypomina to bluźniercze próby znieważenia Marii Panny poprzez przedstawianie jej z Chrystusem w dwuznacznych sytuacjach. Jest to coś podobnego, co sprawia, że zaczynamy myśleć w ten sposób. Popelniamy poważny grzech, czyniąc to naszej własnej Matce, naszej Kundalini.

Dlatego na poprzednim wykładzie wspominałam o ludziach, u których widziałam Kundalini tak osłabioną, miotającą się, wyczerpaną i przepełnioną poczuciem beznadziei. Była tak słaba, ponieważ cała boskość danej osoby została wyczerpana. Nasze poczucie boskości zostało do tego stopnia wypaczone i zniekształcone, że potrzebujemy ludzi wmawiających nam, iż seks jest czymś tak bardzo dobrym, że przez niego dostąpimy zbawienia. Właściwie w jednej kwestii są uczciwi: mówiąc, że pójdziemy do bezdennej otchłani, mają na myśli piekło. Po co komu guru do takich rzeczy? Ta *sztuka* już w nas istnieje.

Gdy przebywałam w Anglii, byłam zdumiona wszechobecnością tematu seksu. Mówi się o nim bez przerwy, od rana do wieczora – jest to dla mnie niezrozumiałe. Nawet ważne osobistości. Ciągłe tylko seks i seks – temat ten jest wałkowany bez końca. Jest to odrażające i obrzydliwe. Mówią o seksie ze zwierzętami, z dziećmi... Nie wiem, co dzieje się z ludźmi. Jak można upaść tak nisko? Nie zdziwiłabym się, gdyby za jakiś czas łazienki zaczęto budować w pokojach gościnnych. Gdzieś muszą istnieć granice naszej prywatności, tak jak istnieje pokój gościnny, gdzie przyjmuje się gości. Jak można dyskutować o sprawach tak osobistych i świętych? Właśnie w ten sposób zatracamy w sobie świętość.

Jest to jedna z rzeczy, które nam się przytrafiają, ponieważ otrzymaliśmy od Boga wolną wolę i możemy robić, co nam się podoba. Lecz zatraciliśmy przy tym naszą mądrość. Nie wiem, kogo za to winić – może rewolucję przemysłową¹⁰ – ale jedno jest pewne: utraciliśmy mądrość i nie rozumiemy, że te rzeczy są dla nas szkodliwe. Gdyby tak nie było, to skąd, pytam, biorą się te wszystkie choroby? Z powodu rozpasania seksualnego żeglarze mają prawny obowiązek w każdym porcie poddawać się szczepieniom przeciw chorobom będącym skutkiem ich rozwiązłego życia. Dlaczego nie cieszą się zdrowiem? Tracą siły witalne, a cały blask odpływa z ich twarzy. Mają zapadnięte policzki i wyglądają okropnie. To ewidentnie pokazuje, jak natura reaguje na takie zachowania. Należy zatem zrozumieć, że Bóg nie obdarzył nas tymi sferami po to, byśmy je wypaczali, lecz abyśmy mogli prowadzić dobre, normalne życie w związku małżeńskim, nie marnotrawiąc energii na tego rodzaju sprawy.

Czakra Swadiszthana i Problem Nadmiernego Myślenia

Jednak gdy ludzie zaczynają o tym nadmiernie myśleć, sytuacja przybiera jeszcze gorszy obrót. Wówczas nasza uwaga przenosi się z kanału lewego na prawy¹¹, a stamtąd kierowana jest do mózgu. Gdy to nastąpi, można być niemal pewnym, że dana osoba stanie się impotentem – taki wniosek można wysnuć już na samym początku. Proces ten powinien być bowiem spontaniczny. Kiedy zaś zaczyna się o nim myśleć, oczy stają się rozbiegane, a uwaga skupia się na czymś, co jest tak bardzo spontaniczne i unikalne, że powinno mieć miejsce jedynie w stanie emocjonalnej naturalności. Uświadamianie ludzi na te tematy wyszło z mody, lecz jeśli się tego nie czyni, a spojrzy na statystyki dotyczące amerykańskiej młodzieży, można się przerazić, jak wiele osób cierpi na straszne choroby. Kiedy byłam w Ameryce, odkryłam, że 90% młodych ludzi, którzy się do mnie zgłosili, cierpiało na te dolegliwości, a większość z nich była impotentami. Jest to szokujące i trzeba stawić temu czoła, a nie powtarzać:

– Och, nic mi nie jest, wszystko w porządku.

Takie podejście do problemu jest niewłaściwe. Wystarczy spojrzeć na przedstawiane nam statystyki, aby zobaczyć, że w tej sferze dzieje się coś złego, i dzięki własnej mądrości wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Jeśli chodzi o drugą czakrę, zwaną **Swadiszthaną**¹², odgrywa ona w nas również bardzo ważną rolę. Pierwsza czakra odpowiada za procesy wydalania i posiada cztery płatki, podobnie jak splot miedniczny, który ma cztery podsploty i jest przez tę czakrę reprezentowany. Następna czakra, **Swadiszthana**, ma sześć płatków i rządzi splotem aorty, który również posiada sześć podsplotów. Centrum to pełni w dzisiejszych czasach niezwykle ważną funkcję, a jego

zaniedbywanie może prowadzić do wielu problemów. Jak widać, ma ono bezpośrednie połączenie z mózgiem i odpowiada za nasze działanie oraz kreatywność. Kiedy myślimy o przyszłości lub oddajemy się pracy fizycznej, wykorzystujemy do tego celu właśnie tę czakrę. W dzisiejszych czasach ludzie cierpią na wiele chorób właśnie dlatego, że nie rozumieją, jaką funkcję pełni to centrum.

Podstawową funkcją tej czakry jest przekształcanie komórek tłuszczowych na potrzeby komórek nerwowych w mózgu. Kiedy za dużo myślimy o przyszłości, nieustannie planując w najdrobniejszych szczegółach, co zrobimy, czakra ta musi bardzo ciężko pracować, aby bez przerwy dostarczać nowych komórek dla naszego mózgu. Oprócz tego ma jeszcze inne zadania. Opiekuje się wątrobą, śledzioną, trzustką, nerkami oraz macicą u kobiet. Jeśli zaczynamy za dużo myśleć, nie możemy przestać, a nasz mózg wpada w wir myśli, nad którym nie mamy kontroli, wówczas centrum to musi to wszystko przetworzyć, co prowadzi do przeciążenia wątroby. Kiedy to się dzieje – a musicie wiedzieć, że wątroba jest jednym z najważniejszych organów, ponieważ odpowiada za naszą koncentrację, *Czittę*¹³ – nasza uwaga słabnie, a w organizmie pojawiają się różnego rodzaju toksyny, zarówno fizyczne, jak i psychiczne, na przykład emocjonalne. Zwłaszcza toksyny fizyczne i emocjonalne są przetwarzane przez wątrobę. To jej zadanie. Lecz kiedy nie dostarczamy temu organowi odpowiedniej ilości energii, ponieważ marnujemy ją na nadmierne myślenie, wątroba jest zaniedbana, niedożywiona i staje się ospała.

Gdy tak się dzieje, całe gorąco jest w niej akumulowane, a dana osoba nie ma żadnych objawów gorączki, aż do momentu, gdy dostaje marskości wątroby i umiera. Gdy pojawia się natłok myśli, ludzie stają się tym zmęczeni. Myśli ciągle napływają do głowy, więc tłumaczą sobie: „Co zrobić, by przerwać ten potok

myśli? Czegoś, co pozwoli mi się na chwilę uwolnić”. Zaczynają wtedy sięgać po narkotyki lub wpadają w alkoholizm. Wszyscy prorocy, którzy byli na Ziemi, głosili, że alkohol jest bardzo niebezpieczny dla zdrowia i życia, ponieważ wpływa na naszą świadomość. Wiadomo, że po wypiciu drinka nasza świadomość jest stłumiona lub jesteśmy nadmiernie podekscytowani – to nie jest stan normalny. Dlatego też nie akceptowali alkoholu. W **Sahadża Jodze**¹⁴ nie ma zakazów ani nakazów. Pragnę jedynie, abyście przyszli, otrzymali realizację, a wówczas sami, w naturalny sposób, porzucicie tę używkę. Taka droga jest znacznie lepsza.

Zasada Mistrza i Droga Równowagi

Jeśli na przykład przeczytacie, co mówił Mojżesz¹⁵, zobaczycie, że potępiał on alkohol. Jest to tam powiedziane bardzo jasno. Nie wiem, czy ludzie o tym wiedzą, czy Żydzi o tym wiedzą. Mojżesz odniósł się do spożywania alkoholu bardzo jednoznacznie. Podobnie Abraham potępiał alkohol. Dlaczego wszyscy ci prorocy o tym mówili? Ponieważ wszyscy oni rezydują w tej zielonej części w nas (Void) – w miejscu, z którego czerpiemy nasze wsparcie. Jest ich dziesięciu. Mamy w sobie dziesięć filarów. Tak jak złoto posiada właściwość, która sprawia, że nie śniedzieje, tak i ludzie posiadają dziesięć różnych właściwości. Są one reprezentowane przez wielkich proroków. Pierwszy z nich nazywany jest Adi Guru¹⁶, co w sanskrycie oznacza Pierwotnego Mistrza. Inkarnował on na Ziemię jako Abraham, Mojżesz, Lao Tse, Konfucjusz, Sokrates, a ostatnio jako Sai Nath z Śirdi. Również inni wielcy prorocy, jak Nanaka czy Janaka, byli jego inkarnacjami¹⁷. Wszyscy ci wielcy święci przyszli na Ziemię, aby pouczyć nas, jak pozostawać w centrum i żyć pełnią człowieczeństwa. Tak jak pierwiastek węgla ma cztery powłoki walencyjne, tak my mamy ich dziesięć. Musimy je w sobie podtrzymywać – to właśnie chcieli nam przekazać ci mistrzowie.

Ale zauważcie, jeśli z tego miejsca zakażę picia alkoholu, połowa zgromadzonych tu osób wyjdzie. Jeśli powiem, że nie powinno się uprawiać seksu do woli, pięć osób opuści salę. Tu tkwi problem. Nikt nie lubi słuchać tego typu nakazów, a to bardzo niebezpieczne. Cokolwiek by się działo, należy być w centrum. Należy być zrównoważonym, a można to osiągnąć, unikając skrajności. Prowadzenie umiarkowanego i powściągliwego życia jest najlepszym sposobem, aby to osiągnąć. Ale nawet jeśli wam się to do tej pory nie udawało, nie ma to znaczenia. Kundalini jest tak potężna, że cokolwiek zrobiliście w

przeszłości, i tak otrzymacie realizację. Ale to inny temat. To, co chcę wam teraz przekazać, to dlaczego wszyscy ci prorocy o tym mówili.

Dlaczego. Mohammed Sahib¹⁸ jest następną osobą, która mówiła, aby nie pić alkoholu. Jest jednym z proroków, tą samą inkarnacją – nie ma między nimi żadnej różnicy. Nie ma żadnej różnicy między Mojżeszem a Mohammedem Sahibem. Mogę to udowodnić za pomocą wibracji¹⁹, a wy również możecie się o tym przekonać, że to jedna i ta sama osoba, która nauczała tych samych rzeczy. Tylko ludzie widzą różnicę i walczą ze sobą, nie wiedząc czemu. Nie mogę zrozumieć, dlaczego ich wyznawcy to robią. Oboje uczyli tego samego. Kiedy Mojżesz przekroczył Morze Czerwone²⁰, a przejście zostało utworzone, symbolizuje to Kundalini, która, aby się wznieść, musi przekroczyć obszar *void*²¹ wewnątrz nas. Ci prorocy włożyli tak wiele wysiłku, abyśmy dowiedzieli się, jakie właściwości pozwalają nam pozostawać w centrum.

Ponieważ tylko wtedy nic Kundalini może się podnieść. Właściwie to nie tylko jedna nic; czasami widziałam u niektórych osób całą wiązkę idącą w górę. Problem w tym, że czasami brakuje miejsca, by mogła się wznieść. Zatrzymuje się na **Swadishtanie** i następnej czakrze, która jest w centrum. To właśnie tam tkwi blokada. W centrum znajduje się czakra Nabhi²², co oznacza pępek. A zatem, jeśli macie problem w tym ośrodku, Kundalini, choć wznosi się z ogromną siłą, nie może się przedostać. Tylko jedna lub dwie nici jakoś się przecisną i otworzą Sahasrarę²³, w nadziei, że gdy siódma czakra się otworzy, spłynie na nas łaska, a połączenie zostanie wzmocnione. Tutaj tkwi problem, dlatego właśnie ci prorocy głosili potrzebę prowadzenia życia umiarkowanego i powściągliwego.

Niebezpieczeństwa Ekstremów: Kanał Lewy i Prawy

Spójrzmy teraz, co się stanie, jeśli oddalimy się od centrum. Jak widzieliśmy, to centrum jest naszą podporą. Zobaczmy, co się stanie, jeśli będziemy dążyć do skrajnie lewostronnych lub prawostronnych zachowań. Zwieńczeniem lewego kanału jest kolektywna podświadomość²⁴. Po drugiej stronie, zakończeniem kanału prawego jest kolektywna nadświadomość²⁵. Po tej stronie znajdują się osoby lewostronne, czyli takie, które są wiecznie niezadowolone, chytre, złowrogie – dusze, które są martwe i nie chcą się narodzić. Pragną jedynie torturować ludzi. Są niebezpieczne i mogą was opętać.

Po prawej stronie znajdują się osoby takie jak Hitler – bardzo ambitne, które umierają z powodu swoich ambicji i tym podobnych rzeczy. Takie osoby istnieją. Czy znajdujemy się po jednej, czy po drugiej stronie, w skrajnych przypadkach kończy się to opętaniem. To bardzo niebezpieczna rzecz. Ostatnio oglądałam program na BBC²⁶, w którym mówiono o naukowcach, którzy odkryli, że nowotwór jest wywoływany przez białka pewnego typu – nazwali je proteiną 58, proteiną 56 lub podobnie²⁷. Te cząsteczki atakują nas z pewnych nieznanych obszarów wewnątrz naszego ciała, które istnieją w nas od momentu narodzin. Czym są te obszary? Właśnie to próbuję powiedzieć od wielu lat: to jest lewa i prawa strona, te dwa ekstrema.

Co się z nami dzieje, kiedy stajemy się prawostronni? Jest to strefa, która odpowiada za nadmierne myślenie, kiedy myślimy o przyszłości. Jeśli ten stan się utrzymuje, stajemy się osobą bardziej zainteresowaną przyszłością niż chwilą obecną. Centrum to teraźniejszość. Gdy zaczynamy myśleć o

przyszłości, im więcej o niej myślimy, tym bardziej przemieszczamy się w tę stronę. Myśląc, że stajemy się osobą skromną, prostą — że nią jesteśmy — zaczynamy żyć w celibacie²⁸ i robić inne bezsensowne rzeczy. Życie w celibacie nic nie pomoże. Wręcz przeciwnie, taka osoba staje się straszliwie oschła i w końcu umiera na atak serca. Dodatkowo taki człowiek jest tak uparty i wybuchowy, że bez kija lepiej się do niego nie zbliżać. Ciągłe złorzeczy. Jest tak nieświadomy innych osób i tego, że wpływa na nie, na ich zdrowie. To jego główne zajęcie — złorzeczenie tej czy tamtej osobie. Są to bardzo oschli ludzie. Mogą na przykład podjąć się pracy społecznej lub będą ciężko pracować, pomagając ubogim, myśląc, że ratują biednych, robiąc to czy tamto. Jednak gdy ujrzeć ich w innych okolicznościach, ma się wrażenie, że zaraz wybuchną. Osoby prawostronne mają bardzo osłabioną wątrobę, gwałtowne usposobienie i ani krzty słodczy; nie mają w sobie magnetyzmu, którym mogłyby przyciągać innych. Wszyscy wokół uciekają od takich osób, które potrafią tylko bezustannie zaprzętać innym głowę, mówiąc: „Zrób to, zrób tamto, nie zrobiłeś tego, co robisz”. Takie osoby cierpią na bezsenność i nie pozwalają spać innym. Myślą, że wszyscy powinni pracować pod ich dyktando. Są to osoby bardzo egoistyczne. To są właśnie cechy osoby prawostronnej. Wszelkiego rodzaju uproszczone myślenie o religii może was sprowadzić na tę stronę. Takie upraszczanie jest bardzo niebezpieczne, ponieważ nie pozwala objąć rzeczy w sposób całościowy.

Dana osoba może być uwięziona lub opętana przez schematy myślowe, które utrzymują ją w tym ekstremum. Znam pewną panią, dobrze rozpoznawaną w Indiach, uhonorowaną za jej pracę społeczną. Pierwszy raz zobaczyłam ją na pokładzie samolotu, bez tych wszystkich nagród. Miała duży bagaż i chciała usiąść w pierwszym rzędzie, lecz stewardessa powiedziała:

– Przykro mi, ale te miejsca są zarezerwowane dla chorych dzieci, które lecą tym samolotem, i nie możemy ich pani odstąpić.

Ich matka była na pokładzie, więc ta pani zaczęła się z nią wyklócać, mówiąc, ile to dzieci jest leczonych, co ona sobie wyobraża. Biegała po pokładzie i samolot nie mógł wystartować. Przez pół godziny wyklócała się o to miejsce i byłam zdumiona, ilu wyzwisk pod adresem stewardessy przy tym użyła. A przecież mówi się, że to kobieta, która powinna dostać Pokojową Nagrodę Nobla. Nie wiem – ale tamtego dnia nic na to nie wskazywało; jej zachowanie poruszyło wszystkich pasażerów. Było naprawdę szokujące zobaczyć tę osobę, tak wybuchową i drobiazgową, wyklócającą się o miejsce, robiącą awanturę. Dzięki Bogu udało się ją wyprowadzić i samolot mógł wystartować, ale to pokazuje, jak porywczy mogą być tacy ludzie i jak mogą nie zdawać sobie sprawy z obecności innych. Dlatego trzeba być bardzo ostrożnym w relacjach z nimi. Takie osoby mogą sprawiać wrażenie spełnionych, bardzo zadufanych w sobie. Lecz potrzeba niewiele czasu, aby sobie uzmysłowiły, że to wszystko jest iluzją.

Problemy z własnym ego²⁹ nie prowadzą do niczego innego jak do głupoty. Taka osoba może być bardzo głupia i nie zdawać sobie z tego sprawy, ponieważ za każdym razem zapyta: „Co w tym złego?”. Raz przyszedł do mnie pewien człowiek ze swoją żoną – miała zaledwie szesnaście lat, a on osiemdziesiąt. Oczywiście myślałam, że to jej dziadek, więc zapytałam:

– Czy to twoja wnuczka?

Mój mąż mnie uszczypnął i powiedział:

– To jego żona.

Odparłam:

– Naprawdę? Przepraszam, nie wiedziałam...

– Co w tym złego? Mogę mieć żonę, która będzie miała dwa lata.

Czy to coś złego?

– Nic – odpowiedziałam – tylko ludzie będą się z ciebie śmiali, to wszystko.

Ludzie robią wiele głupich rzeczy, a potem pytają:

– Co w tym złego?

To najlepszy sposób, aby usprawiedliwiać własną głupotę, dopóki się nie odkryje, że jest się największym głupcem. Ten rodzaj głupoty pochodzi od ego, które unosi się i otacza mózg tak szczelnie, że nie widać niczego oprócz czubka własnego nosa.

Mój pokój, mój dom, mój, mój, mój... Takie osoby nie widzą, że wokół są inni ludzie, że należy im się odrobina uwagi i szacunku, że należy się z nimi dzielić. Cały czas myślą o sobie i zostają owładnięci przez nadświadomość. Co się dzieje z duchowością u takich ludzi? Czują, że ich ciało jest tutaj, lecz wstają i siadają na drzewie, myśląc, że to jest realizacja lub oświecenie. To nic innego jak wpływ nadświadomości, która spowodowała to przemieszczenie się naszego ciała. Kiedyś gościłam trzech Amerykanów, bardzo znane osobistości. Przyjechali mnie odwiedzić i oznajmili:

– Matko, musisz nas nauczyć jednej rzeczy.

Odparłam:

– Jakiej?

– Chcemy latać.

Ja na to:

– Przecież już to robicie.

– Nie, chcemy latać za pomocą ESP³⁰.

Powiedziałam:

– Nie powinniście tego robić, bo zostaniecie opętani przez duchy, a tego byście nie chcieli.

– Tak, cokolwiek to jest, opętanie czy nie, chcemy to mieć i posiadać tę umiejętność.

Zapytałam:

– Dlaczego?

Odpowiedzieli:

– Ponieważ Rosjanie to robią, eksperymentują z ESP. Dlatego my też powinniśmy.

Zapytałam:

– Jeśli oni pójdą do piekła, to wy też powinniście?

Odparli:

– Tak, co w tym złego?

– Nic, możecie się tam bardzo szybko dostać, ale jeśli o mnie chodzi, nie mogę wam pomóc. Nie przyłożę do tego ręki.

Zapytałam jeszcze:

– Kto was do mnie przysłał?

Odrzekli:

– Patanjali.

Jest pewien człowiek, dziennikarz, którego zwą Patanjali³¹.

Zapytałam:

– Czy to ten Patanjali was przysłał?

– Tak, właśnie on.

Zwykł opuszczać swoje ciało i odwiedzać różne miejsca. Był dziennikarzem, więc dzięki temu zawsze jako pierwszy miał najświeższe wiadomości. Zwykł wybiegać nagle ze swojego domu. Pewnego dnia jego żona była bardzo zdziwiona, gdy przyniósł do domu piasek i powiedział:

– Wiesz, gdzie byłem wczoraj? Na plaży i przyniosłem ci stamtąd trochę piasku.

Przestraszyła się. Zwykł się trząść przy każdej fotografii Jezusa lub przedstawiającej Boga, więc przyprowadziła go do mnie i powiedziała:

– Ten człowiek trzęsie się, a ja nie wiem, co się dzieje. Może to choroba Parkinsona³². Nie rozumiem, co się dzieje, znika w środku nocy. Zamykam wszystkie drzwi na klucz, a on i tak się wymyka. Nie wiem, co robić, to bardzo niepokojące.

Powiedział:

– Czasami idę i siadam na drzewie.

Ja na to:

– Naprawdę? Jesteś opętany.

Odrzekł:

– Matko, proszę cię, zabierz to ode mnie. Nie chcę tego więcej robić. Nie wiadomo, gdzie jutro wyląduję, to może być dowolne miejsce. Nie chcę tego więcej, może moje ciało już nie wróci.

To się dzieje z ludźmi, którzy wywołują duchy. Kiedy to robią danej osobie, zatrzymują te duchy w sobie. Na przykład małe dzieci mogą umrzeć we śnie. Jeśli matka jest tutaj, a jej dziecko w Ameryce i chciałaby porozmawiać ze swoją pociechą za pomocą medium, jest to bardzo niebezpieczne. Lepiej z nimi nie zaczynać. Znam taką osobę w Szwajcarii, która zrobiła to swemu dziecku przebywającemu w Ameryce i ono zmarło we śnie. Ze względu na różnicę czasu, tutaj jest dzień, a tam noc. Robiła to za dnia, gdy jej dziecko spało. Rozmawiała z nim, słyszała jego głos, robiła z nim różne rzeczy, lecz dziecko zmarło.

Pod żadnym pozorem nie obcujcie z ludźmi, którzy wywołują duchy; wszyscy wielcy tego świata przed tym przestrzegali. Ale niektórzy się tym nie przejmują. „Co w tym złego?”. Spotykają się z duchami przez ESP. Z rodzicami, którzy nie żyją, z braćmi i siostrami. Po co? Skoro umarli, pozwólcie im odejść. Wystarczy, że torturowaliście ich za życia. Dlaczego nie pozwolicie im być wolnymi? Pozwólcie im odejść i narodzić się na nowo. Ale nas to nie satysfakcjonuje. Nie, musimy z nimi porozmawiać, trzymać się za ręce, wywoływać duchy. Ale wiecie, co się z nimi dzieje? Przede wszystkim nie dostają realizacji. Albo jest to bardzo utrudnione. Nawet jeśli się to uda, nie obywa się bez problemów. Widziałam ludzi, którzy stawali się obłąkani, ponieważ obcowanie z duchami to niebezpieczna sprawa. Musicie zdawać sobie sprawę, że nie macie kontroli nad istotami, które przychodzą z tych obszarów, i mogą was opętać.

Was, waszą rodzinę. I jest faktem, że te straszne zjawiska, które są wywoływane lub które rzekomo wam pomagają, są przywoływane przez ludzi, którzy biorą od was pieniądze. Ale będą oni potępieni bardziej niż inni. Media i jasnowidze używają tych zjawisk do przywoływania różnych guru z Tybetu. Nic bardziej mylnego. Żadna zrealizowana dusza nigdy tego nie robi. Nigdy nie wejdzie w inną osobę. Żaden guru nie posiada innej osoby, ponieważ zna cenę wolności. *Nigdy*. To jest bardzo niezdrowe, zarówno dla jednej, jak i drugiej strony, a przecież życie jest czymś pięknym, stworzonym przez Boga. Zostajecie opętani przez te wszystkie rzeczy, przez czarną magię...

Nie wiem, jak osoby wykształcone mogą to robić, być może przez swoją naiwność. Tak sądzę. Ponieważ w Indiach wszystko to, co powiedziałam, jest dobrze znane. Cały ten biznes związany z materializacją jest dobrze znany. Oczywiście młodzi ludzie nie są tak dobrze poinformowani jak starsze pokolenia. Ponieważ jestem osobą starszą, wiem o tym. Nazywamy to *Branumati*, *Pret Widja*, *Smashan Widja*, *Bhoot Widja*³³; są na ten temat książki. O tym, co te rzeczy mogą zrobić. Czarna magia, voodoo i inne tego typu praktyki, ale możecie o tym nie wiedzieć. Na przykład składamy ciała zmarłych w kościołach – to bardzo niebezpieczne. Nie wiem, kto to powiedział, gdzie to jest napisane w Biblii. Nie rozumiem, dlaczego powinno się składać ciała zmarłych w kryptach kościelnych. Jeśli chce się mieć kościół do tego celu, w porządku, niech sobie będzie. Jesteście żywymi ludźmi, dlaczego siadacie nad tymi kryptami i macie te wszystkie duchy oraz siły nieczyste nad głowami? Tylko zrealizowane osoby powinny być grzebane w kościele. W Indiach jest w zwyczaju palenie ciał zmarłych, z wyjątkiem osób zrealizowanych. Dusze tych osób nigdy nie próbują nikogo pośiąć. Nigdy nie próbują przeszkadzać, wręcz przeciwnie – pomagają na wiele sposobów. Nie są bytami, które przychodzą, żeby komplikować nasze życie, ale żeby dać nam wsparcie.

Czasami można poczuć się lepiej, ponieważ ma się wrażenie, że duchy zabierają od nas naszą odpowiedzialność. Wtedy rzeczywiście można poczuć ulgę. Na początku czujesz się dobrze, odczuwasz pozytywne sensacje:

– Och, czuję wewnętrzny spokój.

Ponieważ ktoś inny zamieszkał w twoim domu i używa go, a ty jesteś pozostawiony gdzieś z tyłu. A potem zdarzają się dziwne rzeczy. Tacy ludzie potrafią włożyć sobie do ust ubranie, wyglądają na bardzo przestraszonych i zmartwionych. Oczywiście przede mną trzęsą się lub zdarzają się inne rzeczy. Jest jeszcze druga możliwość: jeśli ci ludzie są opętani, to lewostronni mają jeszcze gorzej. Te osoby są bardzo zaangażowane w sprawy związane z duchami. Lecz są dwa rodzaje spraw z tym związanych: jedne mogą nas zepchnąć w nadświadomość, inne nawet w podświadomość, i może się to stać bardzo łatwo, ponieważ te duchy to niespokojne ciała, a to dzieje się w podświadomości. Są bardzo przebiegłe i złe. Na przykład kiedy umiera młoda, niezamężna kobieta, będzie chciała niepokoić mężatki z zazdrości. Dlatego istnieją pewne zasady postępowania w życiu i dlatego powinno się unikać tych rzeczy.

Weźmy na przykład psychiatrów. Oni nie zdają sobie sprawy, z czym mają do czynienia. Leczą obłąkanych. Wspominałam o Freudzie³⁴; tylko w połowie rozumiał problem, ponieważ wiedział o pragnieniach. Nazywał je uwarunkowaniami. Lecz nie wiedział o ego, więc mówił, że jeśli się ich pozbedziemy, nie będziemy mieć już żadnych uwarunkowań. Wtedy jednak znajdziemy się w znanym już stanie „Co w tym złego?“, zdominowanym przez ego. Następnie w naszym umyśle formuje się inny stan, który ma na celu zniszczenie tego pierwszego. Zaczynamy mówić do siebie: „Jesteś nic nie wart, jesteś bezwartościowy”, za każdym razem zabijając nasze ego, aż stajemy się odludkami. Te dwie rzeczy mogą się zdarzyć, jeśli ta

czakra Swadiszthana znajdzie się w skrajnościach, albo po lewej, albo po prawej stronie. Co jest w centrum? Ta czakra odpowiada za kreatywność, kreatywność i wiedzę o boskości. Wiedzę tę otrzymujemy, kiedy dostajemy realizację, kiedy czujemy chłodny powiew³⁵ Ducha Świętego oraz kiedy wiemy, jak podnieść Kundalini u innych. Dodatkowo musimy wiedzieć, jak się korygować, musimy mieć wiedzę o tych wszystkich czakrach i znaleźć odpowiedzi na wszystkie istotne pytania, które krążą w naszym umyśle. To musi się stać. Ta realizacja musi się dokonać, ponieważ jest to nasze prawo. Teraz jesteście ludźmi, lecz musicie stać się nadludźmi. Ja nie robię niczego, jak już wspomniałam. Lecz jeśli znajdujecie się zbyt po lewej lub po prawej stronie, jest to trudne do zrealizowania. Pewne rzeczy dostajecie niejako na kredyt. Należy zatem zrozumieć, że lepiej jest być w centrum. Nie podążać w stronę ekstremów. Po co? Co przez to osiągniecie? Czy przybliżycie się do swojego Ducha? Czy staniecie się sobą? Dla zabawy? Po co chodzicie do tych strasznych ludzi? Oni wpędzą was w takie ekstrema, że być może nie będziecie w stanie z nich wrócić.

Uzdrowianie poprzez Sahadźa Jogę

Jeden londyński lekarz, którego znam osobiście, przyszedł do mnie i powiedział:

– Straciłem wszystkich pacjentów, ponieważ mam depresję i nie mogę pracować. Nie wiem, co się ze mną dzieje, mam straszną depresję. Straciłem zapał do pracy. Nic nie czuję i czuję się wypalony. Za każdym razem, kiedy siadam do pracy, dopada mnie depresja. Jestem bardzo zmęczony.

Zapytałam go:

– Czy miałeś jakieś tantryczne³⁶ doświadczenia lub odwiedzałeś tego typu osoby?

– Nigdy, ale mój dziadek się tym zajmował. Zwykł zajmować się czarną magią.

A teraz jego wnuk cierpi z tego powodu. Później został wyleczony. Mamy tutaj jednego Australijczyka, który był lekarzem. Jego babka miała w zwyczaju zabierać go w dzieciństwie na cmentarz. Pamięta to doskonale i po jakimś czasie stał się tak przygnębiony, że stracił pracę – nie mógł pracować. Miewał bóle głowy i zdarzały mu się różne rzeczy. Dostawał kurczów rąk. Wyleczyłam go, lecz zabrało to trochę czasu, ponieważ te wszystkie wspomnienia z dzieciństwa oraz duchy były w nim głęboko zakorzenione. A zatem należy zrozumieć i trzymać się z dala od zmarłych. Należy być w teraźniejszości, a nie z nieboszczykami. Ktokolwiek umiera, jego czas się kończy.

Czy zaobserwowaliście ciekawą rzecz u małp? Jeśli mała małpa umiera, to przed jej śmiercią matka będzie krzyczeć i robić różne rzeczy. Jednak po śmierci odchodzi. Podobnie jest z psami i innymi zwierzętami; nie są więcej zaaferowane, ponieważ wiedzą, że dane zwierzę odeszło. Dlatego jeśli dana osoba umrze, myślimy o Bogu, śpiewamy pieśni, ale nie pozwalamy sobie na zbyt wiele. Zapomnieliśmy o tych wszystkich rzeczach

i o tym, jaką rolę odgrywają czasami w naszym życiu zmarli. Często jest to posunięte do tego stopnia, że większość z nas nie robi nic innego oprócz życia przeszłością. Żyją przeszłością i widzą różnego rodzaju duchy lub inne rzeczy. Niektórzy z nich widzieli moją przeszłość i zaczynali się trząść. Nie mogli usiedzieć w miejscu, ciągle się trzęśli. Nie mieli kontroli nad swoim ciałem. A zatem trzeba zrozumieć, że te zjawiska są bardzo niebezpieczne dla ludzi. Jesteśmy ludźmi, a nie martwymi istotami.

Ale najgorsze jest to, że ci, którzy się zajmują tymi rzeczami, są narażeni na atak białek, które lekarze zdefiniowali, a które są niczym innym, tylko złymi duchami. Nazywają je białkami z niewiedzy. To są złe duchy; nowotwory są powodowane przez atak złych duchów. Nie spotkałam ani jednego przypadku, który wyleczyłam – a wyleczyłam wielu – gdzie nie byłoby ingerencji duchów. Kiedy otrzymujecie realizację, zaczynacie odczuwać blokady tutaj i tutaj – to są dwie **Swadiszthany**, które zostały pokazane. Połóżcie teraz ręce w ten sposób; dostaniecie realizację podczas mojego wykładu. Postawcie obie stopy prosto na ziemi. Mówiłam wam, że jeśli położycie ręce w ten sposób, odczujecie na nich chłodny powiew. W porządku? Ale kiedy otrzymaliście już realizację i zbliżycie dłonie do kogoś, żeby to przetestować, dostajecie sygnał tutaj [lewy kciuk]. To oznacza nieuprawnione użycie boskiej mocy. Może to być podświadomość, nadświadomość. Różne osoby mogą mieć blokadę w tym miejscu, kiedy zaczynamy pracę nad umysłem. Umysł jest manifestacją superego – ta niebieska część reprezentuje umysł – i kiedy spotykamy się z osobą lub sami mieliśmy do czynienia z czarną magią, blokujemy sobie lewy **Swadiszthan**. Kiedy to się dzieje, należy sobie powiedzieć, że wierzymy w boską moc. W moc, która w nas działa i która jest nazywana *Nirmala Widja*³⁷. *Nirmala* znaczy – czysta. Czysta wiedza odnośnie techniki, jak pobudzić naszą Kundalini. Kiedy

to wypowiemy, ta czakra się oczyszcza i duchy odchodzą. Wiele osób, które mnie odwiedziły, było szalonych. Pytali:

– Jak przez obudzenie Kundalini można wyleczyć ludzi z obłąkania?

Jak ja to robiłam? Niczego nie zrobiłam, po prostu budziłam w nich Kundalini. Kiedy to się dzieje i kiedy Kundalini osiągnie to centrum, które jest drugą czakrą w nas, następuje oświecenie. Bóstwo, które tam rezyduje, zostaje obudzone i dzięki temu światłu ciemność, która się w nas znajduje, po prostu znika. Epilepsja³⁸ może zostać wyleczona. Jeśli ktoś cierpi na epilepsję, istnieje bardzo prosta metoda na wyleczenie tej osoby. Bardzo prosta.

Następnym razem opowiem wam, jak wyleczyć taką osobę. **Sahadża Joga** jest spontaniczną metodą, dzięki której leczy się ludzi; jest to produkt uboczny budzenia Kundalini. To nie jest tak, że przychodzę tutaj jako lekarz i mam zamiar powiedzieć: „Dajcie mi 10 dolarów za wizytę”. To nie tak. Po prostu w trakcie, kiedy Kundalini się budzi, zostajecie wyleczeni. Otrzymujecie zdrowie, ponieważ Kundalini, przechodząc przez dane centrum, uzdrawia również związane z nim fizyczne dolegliwości. A kiedy to się dzieje, wasze zdrowie również się polepsza. Lecz trzeba jeszcze wziąć pod uwagę inne rzeczy: stronę emocjonalną, psychiczną, a ponad wszystko duchową. Te wszystkie aspekty zostają oświecone, kiedy Kundalini zostaje obudzona. Pierwszą rzeczą, którą można zaobserwować, jest polepszenie się stanu zdrowia. Choroby jak paraliż, nowotwór, cukrzyca. Cukrzyca jest uleczalna przez **Sahadża Jogę**. Muszę wam wytłumaczyć, jak to się dzieje. Cukrzycy to ludzie, którzy za dużo myślą. W tym przypadku to centrum Swadiszthana musi pracować bardzo ciężko i nie może w należyтым stopniu obsłużyć trzustki, która znajduje się po lewej stronie. Przez to ta strona jest sparaliżowana, a prawa strona pracuje bardzo ciężko. A zatem jak wyleczyć cukrzycę? Jedyńym sposobem,

jeśli jesteście zrealizowaną osobą, jest dawanie wibracji trzustce, co spowoduje zbalansowanie danej osoby. Jeśli uda się wam to zrobić, dana osoba pozbywa się cukrzycy na zawsze.

Artretyzm też może zostać wyleczony, ale teraz muszę wam powiedzieć o śledzionie. Jest to bardzo ważny organ i myślę, że każdy powinien zrozumieć jej funkcję. Nawet nie wiemy, jak ważna jest dla nas śledziona. Jest jak prędkościomierz. Mierzy naszą codzienną prędkość. Sposób życia w dzisiejszych czasach jest naprawdę bardzo szybki. Mówimy szybko, chodzimy szybko. Jesteśmy bardzo dynamiczni. Dzieje się tak, kiedy nasza śledziona wariuje. Jak to się dzieje? Bardzo prosto. Śledziona jest po to, aby produkować nowe krwinki, czerwone krwinki, żeby walczyć z nadzwyczajnymi sytuacjami, przez które przechodzimy. Przykładowo, kiedy cośjemy, jest to sytuacja, w której potrzebujemy więcej czerwonych krwinek. Śledziona zaczyna je produkować. W tym samym czasie oglądamy wiadomości i słyszymy jakieś straszne wieści – to następna wyjątkowa sytuacja. Za chwilę musimy biec na spotkanie – kolejna wyjątkowa okoliczność. Biedna śledziona jest zupełnie wykończona. Nie wie, kiedy produkować jakie krwinki. Nie wie, co robić, ponieważ nagle ma trzy, cztery rzeczy na raz do zrobienia – jesz śniadanie, wchodzisz do samochodu, jesz śniadanie, rozmawiasz z kimś. Ktoś inny mówi:

– Wsiadaj.

To wszystko dzieje się równocześnie. Biedna śledziona nie wie, co robić. Zaczyna szwankować i nagle przychodzi atak choroby, która objawia się jako nowotwór krwi. Jest on wynikiem szybkiego trybu życia. Należy zatem być bardzo wyrozumiałym dla swojej śledziony.

Mówię wam to jako Matka. Znam te problemy. Leczyliśmy tę chorobę; jest bardzo poważna i kiedy już zaatakuje, współczesna medycyna daje pacjentom kilka dni. Wyleczyliśmy wiele przypadków raka krwi, gdzie nie dawano żadnych szans. To

wszystko, co współczesna medycyna może dać: diagnozę. Po ośmiu dniach lub miesiącu, jak już zostanie się certyfikat z rozpoznaniem choroby, wtedy się umiera. Lecz w **Sahadza Jodze** można spróbować się leczyć. Niektórzy zostali wyleczeni i kiedy poszli do lekarza, ten powiedział:

– Och, to rzeczywiście niewiarygodne, lecz nie wierzę, że to przez **Sahadza Jogę**.

Nawet jeśli lekarz wyzdrowieje, mówi się:

– Och, ten lekarz ma coś z głową. Mówi o tych dziwnych rzeczach, jak to możliwe?

Mamy tu jedną osobę, która miała umrzeć w ciągu ośmiu dni, a żyje i jest zdrowa od około dwóch lat. Współczesna medycyna nie chce zaakceptować tych rzeczy, ponieważ wystawia to na próbę ich wiedzę. Ale ja nie mam zamiaru ich zastępować ani odbierać pacjentów. Nie jestem tutaj, aby leczyć ludzi. Tylko poszukiwacze, którzy przychodzą do mnie po realizację, dostają błogosławieństwo. Z bożej łaski obdarzeni są dobrym zdrowiem, zostają wyleczeni, ponieważ są poszukiwaczami. Są ludźmi Boga i mają stać się prorokami. A kiedy tak się stanie, muszą nawrócić innych na tę samą drogę i zrobić z nich proroków.

Zostało to wyjaśnione przez Williama Blake'a³⁹ jakieś sto lat temu. Opisał te wszystkie rzeczy w swej książce zatytułowanej *Milton*⁴⁰. Będziecie zaskoczeni. Wzniósł się na wyżyny prorocstwa i był takim wizjonerem, że nawet opisał miejsce, w którym mieszkałam, Surrey Hills⁴¹. Pierwsze światła zostaną zapalone w Surrey Hills. Przewidział także, gdzie będzie się znajdował nasz aśram – wśród ruin. Ponieważ nie mieliśmy pieniędzy, kupiliśmy podupadły dom. Fundamenty będą położone w Lambeth Way i proszę, nasz aśram przeniósł się do Lambeth Way. Samo Lambeth Way, powiadał, stanie się drugą Jerozolimą⁴². Wyobraźcie sobie osobę żyjącą sto lat temu i potrafiącą to wszystko przewidzieć. Był prorokiem i opisał wszystko, co widział, ale ludzie nie są na to wyczuleni. Byłam na

wystawie znanego artysty i byłam zdumiona. Goście podziwiali, w jaki sposób namalował nagie kobiety w piekle. Byliście tam? To tak jakby iść na wystawę kwiatów i podnosić otaczający je brud i kurz. Czy tak należy podziwiać piękno? Podziwiajcie piękno i myślcie o nim, a wtedy sami się nim staniecie. Do czego są wam potrzebne te wszystkie brzydkie rzeczy w życiu? Dlaczego nie pożądać czegoś, co jest piękne – swojego Ducha?

Prawdziwa Istota Religii i Zakończenie

Ta druga czakra, o której wspomniałam, jest odpowiedzialna za ograniczone podejście do naszej religii w sensie naszego fundamentu. Nie w takim sensie, w jakim ją rozumiemy, ponieważ wszystkie religie są jak kwiaty na jednym drzewie. Zostały zerwane przez ludzi, którzy roszczą sobie do nich prawo, mówiąc:

– To moje, to moje!

I sprawili, że te kwiaty stały się brzydkie i zwiędłe. Cały wysiłek powinien być włożony w to, żeby stać się Duchem. Jeśli tak nie jest, to nie jest to dzieło Boga. Jego dziełem jest obudzenie w nas energii Kundalini. To żywy proces, ponieważ jeśli On jest żywym Bogiem, to jego uczynki też muszą być żywe. To On przeistacza mały kwiat w owoc – coś, czego my, ludzie, nie potrafimy uczynić. Na tej samej zasadzie nie możemy obudzić Kundalini, ale można to zrobić, kiedy się jest w **Sahadźa Jodze**. Zobaczycie na własne oczy tę energię wschodzącą tutaj oraz wasz ponowny chrzest. Wiele osób o tym pisało, ludzie tacy jak Kalidasa⁴³ wyraźnie to powiedzieli.

Mieliśmy wielkiego poetę Kalidase, który opisał **Sahadźa Joge** jakieś trzysta, czterysta lat temu. A także Adi Śankaraczarja⁴⁴, który wyraźnie mówił o tych rzeczach, o których teraz wam wspominam. Lecz była to wiedza zarezerwowana dla kilkorga wybranych osób. **Kryszna**⁴⁵ przekazywał ją Ardżunie. Chrystus

uświadamiał masy i został ukrzyżowany, ponieważ ludzie nie potrafili go zrozumieć, tego, o czym opowiadał. Co było w tym takiego, żeby go ukrzyżować? Nie został rozpoznany. Mojżesz – jak wielu go zrozumiało? Abraham – jak wielu ludzi rozpoznało w nim proroka? Nie byli rozumiani, ich nauka nie była doceniona.

Tu leży problem i należy to zrozumieć. Teraz nadszedł czas. Czas, żeby rozpoznać, żeby zrozumieć. Zrozumieć, że jest się Duchem – nie tym ciałem, umysłem ani ego, tylko Duchem. I nie należy wierzyć w to, co mówią tak zwani guru. Ci, którzy nie dają realizacji duchowej, nie są żadnymi guru. Należy zrozumieć, że to jest właśnie obowiązkiem guru. Przedwieczny mistrz, który naucza, żeby być w centrum, który w imię religii wspomina o tych wszystkich rzeczach, które powinny być wypełnione. Wszyscy prorocy mówili to samo. Ja nie mówię podobnych rzeczy, ponieważ wiem, co powinnam zrobić w obecnej sytuacji.

Pewien lekarz z Londynu był alkoholikiem i przyszedł się ze mną zobaczyć. Dostał realizację i następnego dnia skończył z nałogiem. Powiedział potem:

– Teraz cieszę się życiem. Nie jestem nim znudzony, nawet nie pamiętam tych sytuacji, kiedy tak było.

Ale pewnego razu pojechał do Niemiec i po dwóch czy trzech miesiącach stwierdził, że napiłby się kieliszka wina, żeby spróbować, jak smakuje. Zamówił więc wino i kiedy się napił, poczuł, że zbiera mu się na wymioty. Stwierdził, że miało okropny zapach. Nigdy wcześniej nie czuł takiego zapachu i zebrało mu się na wymioty. To, co się naprawdę stało, wynika z faktu, iż w momencie, kiedy stajemy się oświeceni, nikt nie musi nam mówić: nie kradnij, nie mów nieprzyzwoitych rzeczy, nie rób tego lub tamtego. Tak jak moja córka, która ma dwójkę dzieci, a zatem moje dwie wnuczki, które są zrealizowane. Jedna z nich przyszła do mnie i rzekła:

– Babciu, czytałaś tę głupią książkę o nauce moralności?

Odparłam:

– Nie, dlaczego pytasz?

– To dziwne, nie sądzisz? Jest tam napisane, żeby nie kłamać, nie kraść, ale po co ktoś miałby mówić nieprawdę? Po co uczą nas tych wszystkich rzeczy? Nie podoba mi się to.

A zatem nawet moja wnuczka stwierdziła:

– Och, co za głupi ludzie, jak mogą nas uczyć takich rzeczy? Po co mielibyśmy to robić?

Z jej strony nie ma takiej pokusy. Nie ma potrzeby mówić o tych rzeczach, jeśli Kundalini jest obudzona. Wasza *dharma*⁴⁶ jest obecna, wasze przekonania są ugruntowane. Tak samo jak fakt, że jesteśmy ludźmi, powoduje, że niechętnie przejdziemy brudną ulicą. Będziemy się czuć strasznie, zatykać nos, ponieważ będziemy czuć brzydkie zapachy. Ale jeśli weźmiemy konia, przespaceruje się tą ulicą bez problemu; nie będzie czuł tego, co my. Na tej samej zasadzie, jeśli nasza świadomość zostaje oświecona, wtedy wszystko, co jest grzeszne, jest przez nas odrzucane. Po prostu się nam nie podoba. Podobnie wszystko, co oddala nas od spraw związanych z duchowością. Ponieważ wtedy tracimy wibracje.

Następne centrum jest także bardzo ważne; odpowiada za nasz dobrobyt. Nazywa się Nabhi. O tej czakrze opowiem wam następnym razem, ponieważ dziś przekazałam wam dosyć dużo informacji. Ponadto chciałabym odpowiedzieć jeszcze na wasze pytania, ale w przeciwieństwie do ostatniego razu, niech nie zadaje ich tylko jedna osoba. Jedna osoba powinna zadać jedno, przemyślane pytanie. Ponieważ jesteście poszukiwaczami, nie tracicie czasu swojego oraz innych, w porządku?

Bardzo dziękuję.

Pytania i Odpowiedzi

Poszukiwacz: Czy reinkarnacja jest konieczna, dopóki ciało nie osiągnie prawdziwej realizacji?

Śri Matadźi: Znowu myślisz o przeszłości. Po co się martwić? Inkarnowałeś wiele razy, nie ma co do tego wątpliwości. A teraz, w tym punkcie, gdzie jesteś? Nie ma potrzeby kolejnych reinkarnacji. Kto to będzie liczył? Od ameby⁴⁷ do tego etapu, ile razy inkarnowałeś, nie wiem. Zapomnij o tym. W tym czasie musicie mieć oświeconego Ducha. Zapomnijcie o przeszłości. Pytają mnie, szczególnie w Indiach: „Czy byłem królem? Czy byłem tym? Czy byłem tamtym?”. Mówię: „Nie obchodzi mnie historia”.

Był pewien bardzo uczony chłopiec, który przyszedł i zapytał mnie: „Czy w poprzednim życiu byłem Napoleonem?”.

Powiedziałam: „Dlaczego pytasz?”.

On na to: „Nawet jeśli byłem, niech mi Matka nie mówi, bo inaczej skoczę do morza”.

Powiedziałam: „Nie. Dlaczego? Co sprawia, że tak myślisz?”.

Odpowiedział: „Ponieważ jestem bardzo skupiony na ego. Moje ego jest kolosalne, a drugą rzeczą jest to, że jestem bardzo dobry w rysowaniu. Myślę więc, że te dwie cechy w połączeniu są możliwe tylko u Napoleona”.

Powiedziałam: „Nie, nie, nie byłeś Napoleonem, nie martw się”.

On na to: „W przeciwnym razie skoczyłbym do morza i przyjął kolejną inkarnację”.

Więc nie martwcie się takimi rzeczami. To może być dość zwodnicze. Wszędzie odbywa się wielki spektakl: „Jakie były moje poprzednie życia? Ktoś powiedział, że byłeś w Egipcie”.

Jakie to ma znaczenie? Czy byłeś w Egipcie, czy w Timbaktu? To wielka historia, która się toczy. Ludzie płacą pieniądze. „A teraz opowiedz mi o tym”, a oni też bardzo ładnie o tych rzeczach opowiadają. Musicie zapytać taką osobę: „Kim ty byłeś ostatnim razem?”. Musiał być osłem. W przeciwnym razie, dlaczego bierze za to pieniądze?

Poszukiwacz: Czy czytała Matka „Apokalipsę” Sir Arthura?⁴⁸

Śri Matadźi: Tak. Czytałam to, mój drogi. Nie wiem, co powiedzieć. Nie wiem, jak on to napisał. Nie ma w tym żadnej uczciwości. Jest tak wiele książek. Widziałam tak grube książki. Byłam zaskoczona, jak mógł napisać tak obszerne dzieła, nie wiedząc nic na ten temat. Jest tak zdezorientowany, sprzeczny. Zawsze miałam wielki podziw dla ludzi z Zachodu za to, że byli uczciwi; czy robili coś złego, czy byli złodziejami, byli w tym uczciwi. Ale ten, nie wiem, skąd wziął tyle odwagi, by pisać o Kundalini, nie znając o niej ani słowa. Okropne, po prostu okropne. Wszystkie te książki, jest ich tak wiele. Ta jedna książka, którą czytałam, była jak historia kogoś ze wsi, kto wkłada rękę do gniazdka elektrycznego i mówi, że poraził go prąd. On nic nie wie. Oni są tak naiwni, nie tylko naiwni, ale w jego przypadku myślę, że on nie jest do tego uprawniony, nie jest odpowiedni. Trzeba być bardzo świętą osobą. Aby to zrobić, musisz stać się współczuciem, musisz być miłością, musisz być czysty.

To wszystko są przedsięwzięcia dla pieniędzy. Piszą o Kundalini, bo jest nieznana. W dzisiejszych czasach wszystko jest przedsięwzięciem dla pieniędzy, w imię Boga, w imię religii, w imię Kundalini, we wszystkich kategoriach, ponieważ nie ma autorytetu, który mógłby cię złapać i zapytać, kim ty jesteś. Jeśli przeczytałeś zbyt wiele książek, będę miała z tobą problem.

Przede wszystkim musisz wyrzucić wszystkie te książki do morza. Macie te wszystkie książki w głowie i jesteście zagubieni. Wasza Jaźń jest zagubiona. Mówię wam szczerze – to prawda. Ten, co tu stoi, z tą twarzą. Przez pewien czas sprawiał mi tyle kłopotów. I te drgawki, i wszelkiego rodzaju rzeczy działały się z nim, kiedy po raz pierwszy do mnie przyszedł. Przeczytał wszystkie książki od A do Z, od deski do deski. Nie ma książki, której by nie przeczytał. Powiedziałam: „Teraz przynajmniej zostaw jedną książkę dla mnie do przeczytania”.

Poszukiwacz: Czy jest różnica między przebudzeniem a realizacją?

Śri Matadźi: Bardzo dobre pytanie. Jest różnica między przebudzeniem a realizacją, to prawda. Kundalini się budzi, przechodzi. U wielu ludzi możecie to zobaczyć gołym okiem. Jeśli jest jakaś przeszkoda, możecie to zobaczyć. Przechodzi przez różne czakry; możecie to zobaczyć. U niektórych ludzi porusza się tak wolno, w przeciwnym razie zajmuje to ułamek sekundy. Ale jeśli pojawia się blokada, można ją dostrzec – i mimo to przebudzenie już nastąpiło. Ale przebicie Sahasrary to jest realizacja, kiedy czujecie chłodny powiew na dłoniach. Jeśli nie czujecie chłodnego powiewu na dłoniach, to przynajmniej czujecie go tutaj [nad głową], minimum. Czasami ten ośrodek jest w bardzo złym stanie u wielu ludzi. Wtedy nie czujecie tego na dłoniach, ale musicie czuć to tutaj. Ale to wciąż dopiero początek, samo kiełkowanie. Jak powiedział Chrystus: „Niektóre nasiona padły tu, a niektóre tam”. Tak się dzieje.

Więc przebudzenie nie jest końcem, to dopiero początek. Zaczęło się, a potem realizacja zostaje ugruntowana. Najpierw, kiedy Kundalini przechodzi przez tę czakrę [Adźńa], osiągniecie stan zwany świadomością bez myśli, w którym nie ma myśli w waszym umyśle. Bardzo łatwo to osiągnąć. To jest ośrodek Chrystusa. Idzie ponad to. Kiedy przechodzi przez wszystkie te

ośrodki Mojżesza, Abrahama i tak dalej, przechodzi przez ośrodek Chrystusa, przechodzi przez to ciemniaczko, Brahmarandrę⁴⁹, kiedy otrzymujecie swój chrzest, wtedy czujecie chłodny powiew na dłoniach.

Ale może zostać wessana z powrotem w miejsca, gdzie jest problem. U mnie widziałam, że ludzie dostają to ot tak, płynie to jak wielka, wezbrana rzeka. To się zdarza, ale potem czasami wraca. Ale gdy raz jest przebudzona, to jest przebudzona. Musicie nauczyć się, jak ją ugruntować.

To bardzo dobre pytanie, moje dziecko.

Poszukiwacz: Jedna ze szkół myślenia opisuje oświecenie jako proces statyczny. To, co Matka opisała, jest procesem dynamicznym.

Śri Matadźi: Tak, to nie jest statyczne; jak mogłoby być? To żywy proces. Stajecie się zbiorowo świadomi. Stajecie się tym. Stajecie się naprawdę dynamiczni, ponieważ wasza świadomość zyskuje nowy wymiar. Stajecie się kolektywnie świadomi, zaczynacie czuć inną osobę, zaczynacie czuć swoją Jaźń, zaczynacie otrzymywać moc podnoszenia Kundalini; nie wiecie, ile mocy otrzymujecie.

To jest tak: powiedzmy, że macie wielki, ogromny telewizor. Jeśli powiem, że tu jest muzyka, tu piosenka, tu dramat – to mit. Niczego nie widać. Przynosicie telewizor i podłączacie go do prądu, i widzicie cud. Tacy właśnie jesteście; stajecie się naprawdę dynamiczni, natychmiast. „Dynamiczny” to nie jest właściwe słowo; nie ma słowa, by opisać, jak jesteście stworzeni. To jest tak pięknie zrobione. Gdy tylko zostanieie podłączeni do źródła, wszystkie wasze moce zaczynają płynąć. To nie ma końca. To jest tak cudowne, tak wspaniałe.

Chciałabym, żebyście mogli zobaczyć jedno z moich zdjęć, które zrobili, a którego nie bylibyście w stanie wyjaśnić; myślę, że następnym razem je przyniosę. Stajecie się tak dynamiczni. Jeśli widzieliście w mojej książce „Advent”, jest tam pewien człowiek, bardzo zwyczajny człowiek. Był ogrodnikiem, dostał swoją realizację i nigdy nie trzymał w ręku aparatu fotograficznego ani nie wiedział, jak się nim posługiwać. Pewnego razu wziął aparat i zrobił mi zdjęcie, i to jest tak wspaniałe zdjęcie, jakie zrobił. Od tamtej pory odkrył, że potrafi bardzo dobrze robić zdjęcia, potrafi bardzo dobrze malować, potrafi bardzo dobrze śpiewać. I stajecie się naprawdę tak dynamiczni i niewyczerpani, tworzycie sztukę bez końca. Mimo to, istoty ludzkie, takie jakie są, dają się złapać w ego, dają się złapać w superego. Ale muszę powiedzieć, że Prorok Mahomet jest tym, który powiedział nam wiele rzeczy, wiele sekretów, jak pozbyć się tych wszystkich rzeczy. Wszyscy oni wnieśli tak wiele do wiedzy **Sahadźa Jogi**, że powinniśmy być wdzięczni im wszystkim.

Poszukiwacz: Jaka jest różnica między umysłem lub świadomością a Duchem, i Duchem lub świadomością, która nie jest umysłem?

Śri Matadźi: To jest temat, który będę omawiać później bardziej szczegółowo. Ale Duch jest tym, co rezyduje w sercu i jest odbiciem Boga Wszechmogącego. Tylko poprzez poznanie Ducha stajecie się zbiorowo świadomi i dlatego wiecie, że uniwersalną istotą jest Bóg. To prosta odpowiedź. Drugą rzeczą jest *maya*⁵⁰, ta czarna rzecz, którą tam widzicie. Ona jest mayą, która jest uwarunkowaną materią zwaną superego. A intelekt jest tym, co jest po tej stronie, to jest ego. Więc to wszystko są ograniczone rzeczy wewnątrz nas. Ta materia jest zupełnie inna, a Duch jest w jej centrum. To zupełnie inna rzecz. Wszystkie te kwestie będę wyjaśniać później, kiedy będę omawiać poszczególne punkty.

Poszukiwacz: Czy mogłaby Matka powtórzyć to, co mówiła wcześniej o kciukach?

Śri Matadźi: Tak, te palce, jak widzicie, wskazują na ośrodki, które są w nas. Ten palec, jeśli spojrzycie na kciuk, ma ten sam kolor co tam na diagramie. Więc kiedy czujecie pieczenie na palcach lub drętwienie; drętwienie jest złe, ponieważ wskazuje na śmierć lub na zmierzanie ku śmierci, lub myślenie o śmierci. Widziałam ludzi ze Szwecji, wszyscy oni mieli zdrętwiałe palce. Należeli do sekty⁵¹ i zapytałam: „Co robicie?”. Odpowiedzieli: „Planujemy, jak popełnić samobójstwo”. To jest rezultat ich dobrobytu. Młodzi ludzie, od 17 do 21 lat, uczą się, jak popełnić samobójstwo, a między Szwajcarami a Szwedami jest konkurencja, i ostatnio Szwajcarzy przodują.

Ten kciuk jest odpowiedzialny za ten ośrodek [Swadissthana]. Jeśli macie problem z wątrobą, poczućcie jako pulsowanie. Nabhi to jest ten ośrodek. Możecie to zobaczyć. Macie książkę. Proszę, kupcie książkę od tych ludzi, która jest oczywiście w bardzo symbolicznej cenie, takiej, jaką zapłacili za druk, i przeczytajcie ją, i przekonajcie się sami.

Poszukiwacz: Skoro tak wielu proroków tak wiele pisało, dlaczego prawda była tak ukryta i tak trudna do zobaczenia?

Śri Matadźi: To bardzo trudne. Istoty ludzkie... naprawdę, nie wiem jak ich nazwać, ponieważ nigdy nie rozumieją. Chrystusowi nie pozwolili żyć nawet czterech lat. Co robić? Abraham, Mojżesz, wiecie co im zrobili. Wszyscy prorocy – co im zrobiliście? W Indiach jest tak wielu dobrych guru. W Jammu znam jednego bardzo dobrego, i w Anglii też znam jednego, ale oni się ukrywają. Nie chcą się z tym mierzyć. Poprosiłam jednego z nich, by pojechał do Ameryki, bardzo go namawiając. Zapłaciłam mu. Powiedziałam: „Proszę, jedź i pracuj z nimi. Ja nie mogę jechać do Ameryki”.

W ciągu trzech dni uciekł z Nowego Jorku i powiedział: „Matko, ja nie dam rady z tymi ludźmi. Oni nie chcą swojego Ducha. Chcą innych rzeczy, chcą pieniędzy, chcą tego, chcą tamtego”. Oni wcześniej nie rozumieją, nigdy by nie rozpoznali. Dlatego Chrystus powiedział jedną rzecz: „Wybaczę wam wszystko, co uczyniliście przeciwko Mnie. Ale przeciwko Duchowi Świętemu nic nie zostanie wybaczone”. Ponieważ będziecie wiedzieć, czym jest Duch Święty.

Rozpoznanie jest najtrudniejszą rzeczą dla ego. Dziś była pewna pani, która powiedziała: „Dlaczego ty masz to robić?”.

Powiedziałam: „Byłabym bardzo szczęśliwa, gdybyś ty mogła to robić. Wyobraź sobie, jestem szczęśliwie zamężną kobietą. Mam dzieci i wnuki. Gdyby ktoś inny mógł to robić, byłabym bardzo szczęśliwa. Dlaczego ty masz to robić? Dlaczego czujesz, że twoje ego jest urażone? Lepiej sama to zrób. Ja nic nie wiem. Wielu rzeczy nie wiem, na przykład nie umiem prowadzić samochodu, nie umiem pisać na maszynie, nie potrafię robić wielu rzeczy. Ale nie czuję się z tym źle. Znam się na tej pracy. Jeśli robię to za darmo, to w czym problem? A jeśli ty potrafisz to robić, to z radością przejdę na emeryturę”.

Powiedziała: „Nie wiem”.

Powiedziałam: „Więc pozwól mi to robić”. Oni czują się urażeni, wiesz, że to ja muszę to robić. Ale wy sami możecie to robić. Ale najpierw oświećcie samych siebie. Jeśli matka umie gotować, niech gotuje. To straszna praca. Każdej nocy kładziesz się spać o pierwszej, drugiej w nocy, wstajesz około czwartej. Pracujesz jak... nie wiem kto. A na koniec okazuje się, że ludzie cię kwestionują: „Dlaczego ty masz to robić?”. W Anglii są różni ludzie. Ktoś mnie zapytał: „Dlaczego nie zlikwidujesz biedy w Indiach?”. Wyobraźcie sobie.

Powiedziałam: „Cóż, nie jestem tu, by likwidować biedę ani nic podobnego. Jestem tu, by dawać Realizację Jaźni”.
Powiedziałam: „Ale przykro mi, dlaczego zadajesz mi takie pytanie? Bo kto jest odpowiedzialny za naszą biedę w Indiach? Kto? Nie powinnam tego mówić. Siedzę tu w Anglii, na waszej ziemi. Kto jest odpowiedzialny za biedę w Indiach? Takie pytanie mi zadajesz. Proszę, odpowiedz. Trzysta lat nami rządzą, a teraz ktoś mnie uczy, że powinnam jechać i likwidować biedę w Indiach. Wciąż przychodzą. Potem pojawia się drugie pytanie. Wielki uczony człowiek powiedział: „A co z waszym problemem demograficznym? Dlaczego go nie rozwiązacie?”.

Powiedziałam: „Przykro mi, ale wy również jesteście za to odpowiedzialni”.

On na to: „Jak to? Jak my zwiększamy waszą populację?”.

Powiedziałam: „Robicie to”.

Powiedział: „Jak?”.

Powiedziałam: „Bardzo prosto. W tym waszym kraju, tym waszym wspaniałym kraju, każdego dnia dwoje dzieci jest zabijanych przez rodziców. Który głupiec chciałby się urodzić w tym waszym kraju? My musimy ponosić ten ciężar. Ponieważ nie macie dobrych rodziców, dobrych matek, matki stają się wyzwolone, mężowie są porzucani. Kto chciałby się rodzić, skoro macie ujemny przyrost naturalny. Kto ma ponosić ten ciężar, skoro zaczął się sąd ostateczny i ludzie się rodzą, a my musimy ponosić ten ciężar w Indiach i robimy to dla przeludnienia. Co mamy robić?

To ostatecznie jest przekleństwo. To fakt. Jeśli nie macie dobrych rodzin, jeśli nie macie miłości, jeśli nie macie dobrych domów, dlaczego rodzą się wam dzieci? Czy urodzilibyście się u

rodziców, gdzie ojciec jest pijakiem, a matka jest wyzwolona? Nie rozumiem, dlaczego tacy ludzie mają dzieci. I nie mają. W Niemczech płacą krocie kobiecie za urodzenie dziecka, a one nie chcą rodzić. Mają dziwne pomysły. W Indiach, jeśli kobieta nie może mieć dziecka, pójdzie do wszystkich świętych miejsc, do wszystkich świętych i zrobi wszystko, by mieć dziecko. Widzicie różnicę? Więc kto jest odpowiedzialny za nasze przeludnienie? Proszę, powiedzcie mi.

Więc to nie prorocy są odpowiedzialni, to istoty ludzkie. Nie chcą słuchać... Jeśli o mnie chodzi, nie wiem, ilu z was naprawdę się tu odnajdzie. Ale dopilnuję tego; jestem dość sprytna. Nauczyłam się wielu rzeczy w moich poprzednich życiach. Jestem niezłą ekspertką.

Poszukiwacz: Dziecko, które wychowuje się w tym, co Matka opisuje jako dobry dom, z całą równowagą, dharma i tak dalej, dlaczego to dwuletnie dziecko umiera na raka?

Śri Matadźi: Gdybym mogła zobaczyć to dziecko, byłabym w stanie ci powiedzieć, ponieważ podajesz mi bardzo hipotetyczny przypadek. Chciałabym zobaczyć to dziecko. Nie mówię, że dostaje się raka, bo prowadzi się złe życie – wcale nie. Czasami bardzo dobrzy ludzie na to chorują. Zostają tym dotknięci. Powiedzmy, jest matka, która jest bardzo surowa. „Nie rób tego”. „Nie rób tamtego”. „Dlaczego nie wstajesz wcześniej rano?”. To, tamto, cały czas pogania dziecko. Dziecko nie wie, co robić. To dyscyplinowanie. A potem ktoś przychodzi do domu: „Dlaczego tak powiedziałeś? Dlaczego to rozlałeś? Dlaczego? Ten dywan jest ważniejszy niż dziecko? Ta sofa jest ważniejsza niż dziecko?”. Wtedy dziecko się denerwuje. To bardzo częste.

Dziecku nie poświęca się odpowiedniej uwagi ani odpowiedniego szacunku. Wciąż jest traktowane jak ktoś, kto jest utrapieniem. Takie dziecko może zachorować na białaczkę,

jeśli matka jest skrajnie surowa. Niektóre dzieci są wolniejsze; więc niech będą wolniejsze. Niektórzy ludzie wstają wcześniej rano, inni trochę później. Dlaczego robić z nich takich wzorowych obywateli od dzieciństwa? Widziałam kilku, którzy są naprawdę wspaniałymi obywatelami. Niech dzieci się bawią. Niech czerpią radość z życia, a wy cieszcie się nimi. Pozwólcie im żyć jak kwiaty. Oni tego nie robią. Próbuje je dyscyplinować, a to dyscyplinowanie jest odpowiedzialne za problemy nastolatków we wszystkich tych krajach.

Poszukiwacz: To zostało wykryte w bardzo wczesnym wieku, problem z **Ganeśą**⁵².

Śri Matadźi: Och, nie. Widzisz, moje dziecko, wiem, że jesteś tym zmartwiona. Ale gdybym widziała ten przypadek, zadałabym inne pytania. Mówię, że to bardzo hipotetyczne. To mogło być coś w tym rodzaju. Ludzie potrafią wykryć, ale nie potrafią wyleczyć, i jest wiele takich przypadków, wiele. Są pewne wielkie dusze, które rodzą się na tej Ziemi; biorą na siebie ciężar innych i umierają. To też jest możliwe. Może być cokolwiek. Gdybym widziała to dziecko, powiedziałabym ci. Ale w tej chwili pacjenta nie ma przede mną, więc jest to bardzo hipotetyczne. Rozumiesz?

Ale gdybym widziała to dziecko, jak ci powiedziałam – zdziwiłabyś się, ostatnio ktoś pokazał mi zdjęcie dziecka, które urodziło się zrealizowane. To takie dojrzałe dziecko. A jego matka bierze rozwód, a ojciec jest alkoholikiem. Co to biedne dziecko ma zrobić? Pomyśl tylko. To dziecko urodzone z Realizacją. Może wziąć na siebie ciężar rodziców i może mu się coś stać, może. Zdarza się to wielu dzieciom, gdy biorą na siebie ciężar rodziców, zwłaszcza gdy rodzice cały czas się kłócą. Dzieci biorą ten ciężar. Dlatego wariują, może się tak stać. Wszystko może im się przytrafić.

Są akty przemocy, a przemoc to tylko inny rodzaj opętania. Jest

wiele rzeczy. Nie można za to winić Boga. Wiem, że twoje zmartwienia są słuszne, ale nie wiesz, kto był w domu, jak to się stało, nie możesz tego stwierdzić. To może być coś w tym rodzaju, dobrze? Jeśli opowiesz mi cały przypadek, na osobności, powiem ci, jaka była przyczyna.

Poszukiwacz: W jaki sposób Kundalini zostaje przebudzona?

Śri Matadźi: Ach, właśnie to. To właśnie zamierzam zrobić. To jest pytanie za sto punktów.

Nigdy nie mówię, że z powodu waszych złych uczynków czy czegokolwiek innego dzieją się te rzeczy, nie to. Może być jakakolwiek przyczyna. Ale niektóre z przyczyn są właśnie takie. Człowiek może umrzeć z głodu z powodu problemu społecznego, ktoś może umrzeć z innego powodu. Jeśli wystawisz dziecko na słońce, może dostać udaru; jeśli wystawisz je na zimno, może umrzeć. Cokolwiek może się stać. Nie jest tak, że wszyscy musicie umrzeć, to też jest pewne. Ale choroba jest... Inny sposób logiki to pytanie, dlaczego zapadacie na pewne choroby. To nie jest jedyna przyczyna, są też inne, ale te są najczęstsze. To jest logiczny sposób patrzenia na to. To nie znaczy, że jesteście złymi ludźmi, wcale nie. Jesteście ludźmi, którzy bardzo się pogubili. Ale musicie wiedzieć, że jeśli popełnicie błąd, powiedzmy, jeśli wylejecie gorącą wodę na rękę, ona się oparzy – ma zdolność parzenia. W ten sam sposób, jeśli popełnicie jakieś błędy nieświadomie, z powodu waszego umysłowego rozumienia tematu, to się stanie. Tak się często dzieje.

Poszukiwacz: A co jeśli jedna z czakr zostanie uszkodzona w wypadku, jeśli dojdzie do poważnego wypadku i urazu kręgosłupa?

Śri Matadźi: To jest problem, jeśli jest uszkodzona, ale mimo to widziałam to w **Sahadźa Jodze**. Mamy ludzi spastycznych,

którzy mieli problemy z kręgosłupem, którzy mieli złamany kręgosłup. Wczoraj mieliśmy taki przypadek. Był pan, który chodził o lasce, od dzieciństwa kulał; nie mógł chodzić bez wsparcia. Teraz chodzi bez wsparcia; nie ciągnie za sobą nóg; może stać na własnych nogach. Więc to wciąż może się zdarzyć. Nawet jeśli jest uszkodzona, nie powinniście się martwić. Musimy nad tym popracować. **Kryszna** powiedział: „Karmanye vadhikaraste Ma Phaleshu Kadachana”⁵³, co oznacza, że masz wykonywać swoją pracę, masz nad tym pracować, nie martw się o owoce. Takie jest moje podejście: jeśli tego nie zrobię, przecież nie będziecie mnie za to bić, prawda? Jeśli nie mogę tego zrobić, to po prostu nie mogę. Nie sprzedaję niczego ani niczego od was nie wzięłam. Będę próbować, próbować i próbować. To wszystko, co mogę powiedzieć. W porządku? Uczciwie?

Poszukiwacz: Czy stosuje Matka różne procesy leczenia dla różnych chorób, czy jest to ten sam proces?

Śri Matadźi: Nie, Kundalini jest podstawą. Ale przechodzi ona przez różne czakry i musimy wam przekazać, jak przebudzać różne czakry i bóstwa, jak to robić. Tego musicie się nauczyć, a pewne rzeczy, jak wibrowana woda i wibrowane produkty, są wam dawane do jedzenia. Na przykład ludzie z problemami z wątrobą powinni jeść cukier, czyli cukier trzcinowy, który jest wibrowany. Z kolei diabetycy muszą jeść sól, która jest wibrowana. Takie rzeczy również pomagają przyspieszyć proces. Jest więc kilka takich rzeczy, które są bardzo proste i bardzo tanie.

Kiedyś poprosiłam pewną panią: „Przynieś kilogram cukru”. Była zaskoczona. Myślała, że wezmę od niej ten cukier i otworzę sklep z cukrem. Musicie wibrować cukier, a kiedy zabierzecie go do domu, możecie go jeść. To bardzo proste; wszystko to bardzo proste metody. Chciałabym was prosić, abyście zarezerwowali sobie niedzielę. Na pewno będę dla was dostępna

i powiem wam, jak podnosić Kundalini, jak dawać realizację i jak sprawdzać problemy u ludzi. Ale nie jesteśmy uzdrowicielami, jesteśmy zrealizowanymi duszami.

Poszukiwacz: Czy może mi Matka powiedzieć co [NIEZROZUMIAŁE]

Śri Matadźi: Co masz na szyi?

Warren: Ma na sobie jakieś koraliki. Chce wiedzieć, co zrobiła źle, że spowodowało to jej...

Śri Matadźi: Nie, mogła nie zrobić nic złego. Powiem jej, jaka jest cała metoda. Ale powiem wam, jak dochodzi do wypadków. Wypadki zdarzają się, ponieważ są pewne duchy, które próbują przeszkadzać. One istnieją. Negatywne istoty, które tam są, niekoniecznie dlatego, że zrobiliście coś złego. Trwa wielka walka między Boskością a negatywnością, i one zawsze będą próbowały skrzywdzić poszukiwacza. Poszukujący jest atakowany od samego dzieciństwa, im jest lepszy, tym bardziej jest atakowany. To bardzo częste, widziałam to. Ale ja jestem tu, by to leczyć. Wiem, że to się dzieje. To bardzo złe, ale one to robią i robią to cały czas. Nawet, gdy otrzymacie swoją realizację. Kiedy wyjdziecie, złapią was i włożą wam do głowy różne idee. Robią najróżniejsze rzeczy.

Więc to jest jedna myśl, którą musicie wyrzucić z głowy, że jakkolwiek ból czy kłopot jest z powodu waszego błędu czy pomyłki. To mogą być negatywne siły, które na was działają i to powodują. Nawet na drodze znajdziecie jedno miejsce, gdzie zawsze dochodzi do wypadków. Ale jeśli jesteście zrealizowaną duszą i ulegniecie wypadkowi, to nie wpadniecie w kłopoty, i nikt inny też nie wpadnie: jeśli jesteście w samochodzie, w autobusie, czy nawet w pociągu. To jest doświadczenie wielu ludzi; zawsze jesteście ocaleni. To jest ta różnica, ponieważ wszystkie anioły się wami opiekują.

Poszukiwacz: Dlaczego negatywne siły chcą krzywdzić ludzi?

Śri Matadźi: Lepiej idź i zapytaj ich. To sadyści; czerpią przyjemność z krzywdzenia innych; lubią niszczyć, to siły niszczące, które działają. Próbują nas zniszczyć na wiele sposobów. Musimy być ich świadomi i rozumieć, że są bardzo zwodnicze i bardzo atrakcyjne. Nie wiecie, że zniszczenie nie przyjdzie z zewnątrz, przyjdzie z waszego wnętrza. Trzeba to wszystko zrozumieć. Poprzez **Sahadźa Jogę**, kiedy macie światło, zaczynacie je widzieć i to, jak działają.

Poszukiwacz: Jak powinniśmy się chronić?

Śri Matadźi: Tak, to bardzo ważne i dlatego mówię, że musicie przyjść tam, gdzie on mówi. Nauczymy was wszystkiego. Tak wielu rzeczy trzeba się nauczyć, prawda? Jak się chronić, to bardzo ważne. To ważne. Musicie być chronieni, bez wątpienia.

A teraz, czy to już koniec? Myślę, że już wystarczy. Zróbmy sesję przebudzenia Kundalini, dobrze?

Musicie zdjąć buty, ponieważ Matka Ziemia również bardzo nam pomaga.

To jest ta gwiazda? Jałowiec. Ta czakra.

Warren: Gwiazda Dawida.

Śri Matadźi: To jest Gwiazda Dawida. Ta czakra jest piąta. To ta. Ale ilu to rozumie? W tym jest problem.

Przypisy

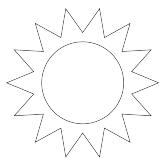
1. **Cakra Muladhara (pierwsza):** Na poziomie fizycznym reprezentowana przez splot miedniczny (pelvic plexus), zlokalizowany u podstawy kręgosłupa. Odpowiada za unerwienie organów miednicy, takich jak narządy wydalinicze i rozrodcze.
2. **Kundalini:** Matczyna, duchowa energia rezydująca w kości krzyżowej (os sacrum).
3. **Kość trójkątna:** Potoczne określenie kości krzyżowej (łac. *os sacrum*), która składa się ze zrośniętych kręgów i ma kształt trójkąta. Łacińska nazwa *os sacrum* oznacza dosłownie „świętą kość”, co starożytni tłumaczyli jej szczególną rolę. Jest to miejsce, w którym rezyduje uśpiona energia Kundalini.
4. **Ponowne narodziny:** Odniesienie do koncepcji obecnej w wielu tradycjach religijnych, w szczególności w chrześcijaństwie (J 3:3), gdzie Jezus mówi o konieczności „narodzenia się na nowo” lub „narodzenia się z Ducha”, aby wejść do Królestwa Bożego. W tym kontekście jest to synonim Samorealizacji.
5. **Samorealizacja / Realizacja:** to prawdziwy chrzest — chwila, gdy Duch, będący odzwierciedleniem Boga w sercu, wchodzi w świadomość i układ nerwowy człowieka. Dzięki temu przebudzeniu człowiek zaczyna odczuwać energię Wszechprzenikającej Boskiej Mocy jako chłodny powiew i staje się świadomy swojego subtelny systemu. Nie jest to przekonanie umysłowe, lecz rzeczywista wewnętrzna przemiana, w której człowiek staje się Duchem.
6. **Duch lub Atma:** jest odzwierciedleniem Boga Wszechmogącego w sercu — Boskim Świadkiem w człowieku. Po Realizacji człowiek staje się świadomy Ducha, który przejawia się w postaci wibracji prowadzących go i objawiających obecność Boskości.
7. **Schemat:** Odniesienie do diagramu przedstawiającego system subtelny człowieka (czakry i kanały energetyczne), który był często używany jako pomoc wizualna podczas publicznych wykładów Śri Matadźi (dostępny na końcu książki).
8. **Lewy kanał (Ida Nadi):** Odpowiada lewemu współczulnemu układowi nerwowemu, kontroluje emocje, lewą stronę ciała i prawą półkulę mózgu. Jego nadaktywność może prowadzić do melancholii, poczucia winy i depresji.
9. **Guru:** Mistrz duchowy. Zasada Guru (Guru Tattwa) jest wewnętrzną mocą prowadzenia, która budzi się w człowieku po Samorealizacji.
10. **Rewolucja przemysłowa:** Gwałtowne zmiany technologiczne i społeczne XVIII-wiecznej Anglii, symbolizujące przejście od życia w zgodzie z naturą do zmechanizowanego społeczeństwa, co spowodowało utratę mądrości i duchowej równowagi.
11. **Prawy kanał (Pingala Nadi):** Odpowiada prawemu współczulnemu układowi nerwowemu, kontroluje aktywność, prawą stronę ciała i lewą półkulę mózgu. Jego nadaktywność prowadzi do nadmiernego planowania, napięcia, agresji i dominacji.

12. **Czakra Swadhiszthana (druga):** Jej fizycznym odpowiednikiem jest spłot aortalny (aortic plexus), umiejscowiony w jamie brzusznej. Zarządza funkcjonowaniem organów miednicy mniejszej, w tym pęcherza, odbytnicy oraz części układu rozrodczego.
13. **Czitta:** Sanskrycki termin oznaczający jakość i stabilność uwagi.
14. **Sahadża Joga:** (dosł. „Spontaniczna Joga” lub „Spontaniczne Połączenie”). Metoda medytacji i duchowego rozwoju założona przez Śri Matadźi Nirmala Dewi w 1970 roku. Jej celem jest spontaniczne przebudzenie energii Kundalini, co prowadzi do stanu Samorealizacji.
15. **Mojżesz:** (hebr. Mosze) Centralna postać judaizmu, chrześcijaństwa i islamu. Według Biblii przywódca Izraelitów, który wyprowadził ich z niewoli egipskiej i otrzymał od Boga na górze Synaj tablice z Dziesięcioma Przykazaniami.
16. **Adi Guru:** („pierwszy”, „pierwotny”; *guru* – „mistrz”). Tytuł oznaczający pierwotnego, odwiecznego mistrza. Zasada mistrzostwa i przewodnictwa duchowego, która inkarnowała na Ziemi w postaci różnych proroków i świętych, takich jak Abraham, Mojżesz, Lao Tse, Konfucjusz, Sokrates, Mahomet, Guru Nanaka czy Sai Nath z Śirdi.
17. **Inkarnacje:** są Boskimi przejawami – różnymi aspektami jednego Boga, które zstępują na Ziemię w ludzkiej postaci w kluczowych momentach historii, aby ustanowić zasady dharma (prawości) i poprowadzić ludzkość na wyższy poziom ewolucji.
18. **Mahomet:** (ok. 570–632 n.e.) Centralna postać islamu, uważany przez mułmanów za ostatniego proroka Boga. Odbiorca objawień, które zostały spisane w Koranie.
19. **Wibracje:** są żywym przejawem Ducha – Boskim pulsowaniem emanującym z Jaźni, wyrażającym najwyższą Prawdę (Brahman). To subtelne, wielowymiarowe energie zawierające światło, dźwięk, magnetyzm i istotę wszystkich żywiołów. Wibracje działają jako inteligentna siła, która pracuje, prowadzi, komunikuje i uzdrowia, łącząc nas z Wszechprzenikającą Boską Mocą. Można je fizycznie odczuć, odzwierciedlają nasz stan wewnętrzny i niosą w sobie jakość czystości lub negatywności zależnie od źródła.
20. **Morze Czerwone:** Odniesienie do biblijnej opowieści z Księgi Wyjścia (Wj 14), gdzie Mojżesz, z pomocą Boga, rozdziela wody Morza Czerwonego, umożliwiając Izraelitom ucieczkę przed armią egipską. Jest to metafora przejścia Kundalini przez trudny obszar w systemie subtelny.
21. **Void (Bhawasagara):** Obszar w systemie subtelny (Zasada Guru), którego fizycznym odpowiednikiem jest jelitowy układ nerwowy (ENS). ENS, nazywany "drugim mózgiem", rozproszony jest wzdłuż przewodu pokarmowego i autonomicznie reguluje trawienie, wpływając jednocześnie na emocje i odporność.
22. **Czakra Nabhi/Manipura (trzecia):** Fizycznie manifestowana przez spłot słoneczny (trzewny), zlokalizowany w górnej części jamy brzusznej. Zarządza kluczowymi organami układu trawiennego, w tym wątrobą, trzustką, śledzioną i żołądkiem.

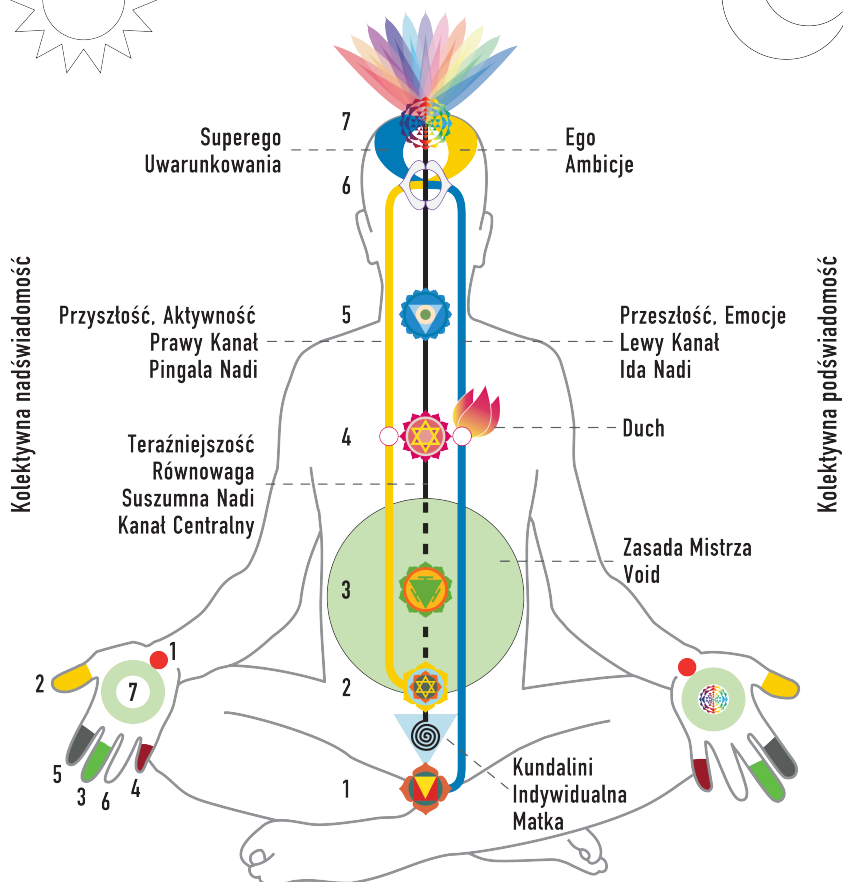
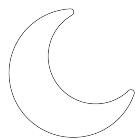
23. **Czakra Sahasrara (siódma):** Reprezentowana przez układ limbiczny – zintegrowane, funkcjonalne jądro mózgu. Jako struktura nadrzędna, integruje funkcje wszystkich niższych czakr, zarządzając emocjami, wspomnieniami i całością zachowań.
24. **Kolektywna podświadomość:** Termin spopularyzowany przez psychiatrę Carla Gustava Junga, opisujący uniwersalną, dziedziczną warstwę nieświadomości, wspólną dla całej ludzkości. W Sahadża Jodze jest to obszar związany z przeszłością i wspomnieniami, do którego prowadzi lewy kanał energetyczny.
25. **Kolektywna nadświadomość:** Obszar związany z przyszłością, nadmiernym planowaniem i aktywnością mentalną, do którego prowadzi prawy kanał energetyczny (Pingala Nadi).
26. **BBC:** British Broadcasting Corporation, publiczny nadawca radiowo-telewizyjny w Wielkiej Brytanii, działający od 1922 roku.
27. **Proteina 58:** Odniesienie do białka p53, znanego jako „strażnik genomu”, którego mutacje odgrywają kluczową rolę w rozwoju wielu nowotworów. Wykład odbył się w okresie intensywnych badań nad tym białkiem w latach 70. i 80. XX wieku.
28. **Celibat:** (łac. *caelibatus* – „stan bezżenny”). Świadoma rezygnacja z zawierania małżeństwa i podejmowania współżycia seksualnego, najczęściej motywowana religijnie.
29. **Ego i superego:** *Ego* (sansk. ahamkara) oznacza poczucie indywidualnego „ja” i sprawstwa, wynikające z aktywności prawego kanału energetycznego. *Superego* (sansk. manas) stanowi zespół uwarunkowań, wspomnień i nawyków pochodzących z przeszłości, związany z lewym kanałem energetycznym.
30. **ESP:** (Extra Sensory Perception – Postrzeganie Pozazmysłowe). Zdolność zdobywania informacji w sposób niezależny od znanych zmysłów fizycznych (np. telepatia, jasnowidzenie). W Sahadża Jodze praktyki te są odradzane jako prowadzące do kontaktu z niebezpiecznymi bytami z podświadomości.
31. **Patanjali (dziennikarz):** Nie mylić z starożytnym mędrcem.
32. **Choroba Parkinsona:** Zwyrodnieniowa choroba ośrodkowego układu nerwowego, objawiająca się m.in. drżeniem spoczynkowym, sztywnością mięśni i spowolnieniem ruchowym.
33. **Terminy sanskryckie:** *Branumati*, *Pret Widja*, *Smashan Widja*, *Bhoot Widja* odnoszą się do różnych form czarnej magii, nekromancji i nauki o duchach/zjawach, tradycyjnie znanych w kulturze indyjskiej.
34. **Sigmund Freud:** (1856–1939) Austriacki neurolog i twórca psychoanalizy. Jego teorie na temat nieświadomości, popędów (libido) i struktury osobowości (id, ego, superego) miały ogromny wpływ na psychologię XX wieku.
35. **Chłodny powiew (Czajtania Lahari):** Fizyczne odczucie wibracji Kundalini na dłoniach i nad głową (ciemniaczką), świadczące o stanie Samorealizacji i połączeniu z Boską Mocą.

36. **Tantryzm:** Nurt filozoficzno-religijny w hinduizmie i buddyzmie. W kontekście wykładu odniesienie do praktyk tantrycznych, które zostały wypaczone i sprowadzone do rytuałów seksualnych lub czarnej magii.
37. **Nirmala Widja:** Czysta Wiedza (sanskryt). Wiedza, która nie jest mentalna, lecz płynie z bezpośredniego doświadczenia Ducha i przebudzonej Kundalini.
38. **Epilepsja (padaczka):** Przewlekłe zaburzenie czynności mózgu cechujące się nawracającymi napadami. W Sahadźa Jodze często wiązana z problemami lewego kanału energetycznego i atakami z poziomu podświadomości.
39. **William Blake:** (1757–1827) Angielski poeta, malarz i wizjoner. Uważany za prekursora romantyzmu. Jego twórczość, pełna mistycyzmu i symboliki, jest w Sahadźa Jodze traktowana jako prorocza wizja nadchodzącej epoki duchowego odrodzenia.
40. **Milton:** Poemat epicki Williama Blake'a, w którym opisuje on duchową podróż Johna Milтона oraz wizję budowy "Nowej Jerozolimy" na angielskiej ziemi.
41. **Surrey Hills:** Obszar w południowo-wschodniej Anglii, gdzie Śri Matadźi mieszkała i gdzie rozpoczęła się działalność Sahadźa Jogi na Zachodzie.
42. **Druga Jerozolima:** Odniesienie do wizji Blake'a z hymnu "Jerusalem" ("And did those feet in ancient time..."), gdzie Anglia ma stać się miejscem duchowego odrodzenia. Lambeth (dzielnica Londynu) pojawia się w pismach Blake'a jako istotne miejsce.
43. **Kalidasa:** (ok. IV–V w. n.e.) Wybitny poeta i dramaturg indyjski, tworzący w sanskrycie. Autor m.in. dramatu "Siakuntala".
44. **Adi Śankaraczarja:** (ok. 788–820 n.e.) Jeden z najważniejszych filozofów indyjskich, główny przedstawiciel adwajta-wedanty (niedualizmu). Autor "Saundarya Lahari", dzieła opisującego moc i piękno Boskiej Matki (Kundalini).
45. **Kryszna:** Jedna z najważniejszych postaci w hinduizmie, ósma inkarnacja (awatar) Wisznu. Nauczyciel Ardżuny w "Bhagawadgicie", gdzie wyklada zasady jogi, dharma i oddania.
46. **Dharma:** Prawość, naturalne prawo, obowiązek moralny. W Sahadźa Jodze rozumiana jako wrodzona natura człowieka, która po przebudzeniu Kundalini objawia się spontanicznym, prawym postępowaniem.
47. **Ameba:** Jednokomórkowy organizm, symbolizujący początek ewolucji biologicznej, od której dusza ewoluowała przez miliardy lat do formy ludzkiej.
48. **Sir Arthur Conan Doyle:** Autor Sherlocka Holmesa, który w późniejszym życiu był zagorzałym spirytystą i pisał o zjawiskach paranormalnych.
49. **Brahmarandra:** ("Brama do Brahmana"). Otwór w czaszce (ciemniaczko) na szczycie głowy, przez który Kundalini łączy się z wszechprzenikającą energią kosmosu (Joga).
50. **Maja (Maya):** Iluzja kosmiczna, która sprawia, że postrzegamy świat jako oddzielony od Boga. W tekście utożsamiana z uwarunkowaniami (superego) i fałszywym poczuciem tożsamości.

51. **Sekta:** Grupa wyznaniowa, która odseparowała się od głównego nurtu, często o destrukcyjnym charakterze. W tekście wspomniano o grupach promujących samobójstwa.
52. **Ganeśa:** Bóstwo o głowie słonia, syn Śiwy i Parwati. Patron niewinności, mądrości i korzenia stworzenia (czakry Muladhara). Jego imię zostało przywołane w kontekście problemów zdrowotnych dziecka.
53. **Cytat z Bhagawadgity (2.47):** "Masz prawo do działania, ale nigdy do jego owoców". Zasada bezinteresownego działania (karma jogi).



Kolektywna superświadomość



<u>1 Muladhara</u>	<u>2 Swadhishtana</u>	<u>3 Nabhi</u>	<u>4 Anahata</u>	<u>5 Wiśuddhi</u>	<u>6 Adźña</u>	<u>7 Sahasrara</u>
niewinność	kreatywność	spokój	miłość	kolektywność	przebaczenie	integracja
pomyślność	czysta wiedza	satisfakcja	odporność	dyplomacja	współczucie	oświecenie
czystość	czysta uwaga	godność	radość	dyskrecja	moralność	joga

Więcej informacji o Śri Matadźi znajdziesz na ShriMataji.org.

Aby znaleźć lokalny ośrodek, odwiedź SahajaYoga.pl.

Ten i inne wykłady Śri Matadźi są na stronie LearnSahajaYoga.org.

Aplikację do medytacji możesz pobrać z WeMeditate.com.